# PRZEGLĄD NOTARJALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO
WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARJALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARJALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU



TREŚĆ Nr. 9 — 1934 r.



**Redakcja i Administracja:** Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr. 62, telefon 257-81.

**Godziny dla interesantów:** od 10-ej do 1-ej po poł.

**Rękopisów redakcja nie zwraca.**

**Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.**

**Prenumerata:** miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notarjatu — miesięcznie 1 złoty.

**Ogłoszenia:** strona—200 zł., $^1/_8$ str.—30 zł., $^1/_{16}$ str.—20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

**Konto P. K. O. 19.969** („Przegląd Notarjalny", Warszawa).

**Cena numeru — 1 złoty.**

Nr. 9. WARSZAWA, MAJ — I, 1934 r. Rok XIII.

# W PRZEDEDNIU WALNYCH ZGROMADZEŃ
## PIĘCIU IZB NOTARJALNYCH

W maju r. b. odbędą się zwyczajne Walne Zgromadzenia pięciu Izb Notarjalnych, a mianowicie: Warszawskiej, Poznańskiej, Lubelskiej, Wileńskiej i Katowickiej. Natomiast notarjusze, przynależni do Izb Notarjalnych okręgów Sądów Apelacyjnych we Lwowie i Krakowie, zbiorą się na zwyczajne Walne Zgromadzenia dopiero za rok, t. j. w maju 1935 roku.

Wiadomo powszechnie, że różnica ta pochodzi stąd, że Izby Lwowska i Krakowska odbyły już w roku bieżącym swoje Walne Zgromadzenia (art. 126 § 1 pr. o not.) i uchwaliły budżety oraz oznaczyły składki (art. 28 p. 3 pr. o not.) na okres do dnia 1-go czerwca 1935 roku. A mogły to uczynić, gdyż wszelkie prace przygotowawcze dokonały byłe Izby Notarjalne we Lwowie i Krakowie, tak że ciągłość pracy została w pełni utrzymana.

W innej zgoła sytuacji znalazły się Izby, powołane do życia przez prawo o notarjacie. I one zgodnie z przepisem art. 126 § 1 pr. o not. odbyły w ciągu stycznia r. b. swoje pierwsze Walne Zgromadzenia, ale miały one z konieczności charakter wybitnie organizacyjny i poza wyborem członków Rad Notarjalnych musiały ograniczyć się do prowizorycznych budżetów na okres 4 miesięcy, t. j. od lutego do maja r. b. włącznie.

Obecnie więc głównem zadaniem zwyczajnych Walnych Zgromadzeń, które odbędą się w bieżącym miesiącu, będzie uchwalenie w myśl art. 28 p. 3 pr. o not. b u d ż e t u i oznaczenie wysokości s k ł a d k i rocznej na normalny rok budżetowy 1934/35, a więc na okres od 1-go czerwca 1934 r. do 31 maja 1935 r. W ten sposób gospodarka Rad Notarjalnych wyjdzie z okresu o r g a n i z a c y j n e g o i wejdzie na drogę oparcia o prawidłowe budżetowanie.

Zachodzi pytanie, czy nadchodzące Walne Zgromadzenia będą miały również charakter s p r a w o z d a w c z y? Oczywiście, przeszkód prawnych niema żadnych, ale i obowiązku prawnego niema również. Prawo (art. 28 p. 2) mówi o sprawozdaniu r o c z n e m i zamknięciu rachunkowem (niewątpliwie — także rocznem), a że pierwsze zwyczajne Walne Zgromadzenia Izb Notarjalnych zamiast w maju (art. 27 § 2) zebrać się powinny były wyjątkowo w styczniu r. b. (art. 126 § 1), przeto pierwsze sprawozdania ogólne i rachunkowe Rad Notarjalnych mają obejmować ponad normalny okres roczny również okres wstępny od 1 lutego r. b. (w Izbach Lwowskiej i Krakowskiej — okres łączny od 1 lutego r. b., z zastrzeżeniem odstępstwa dla Izby Lwowskiej z powodu opóźnienia pierwszego Walnego Zgromadzenia). Żądaniu prawa stałoby się przeto całkowicie zadość, gdyby pierwsze sprawozdania Rad Notarjalnych za czas od 1 lutego 1934 r. do 30 kwietnia 1935 r. przedstawione zostały zwyczajnym Walnym Zgromadzeniom w maju 1935 r. (w nawiasie zaznaczmy, że odróżniać wypada normalny r o k b u d ż e t o w y Rady Notarjalnej, który trwa od 1 czerwca każdego roku do 31 maja roku następnego, od r o k u s p r a w o z d a w c z e g o, obejmującego czasokres od 1 maja do 30 kwietnia; sprawozdanie rachunkowe za ubiegły rok gospodarczy musi być przedstawione Walnemu Zgromadzeniu w maju, a więc z oczywistych względów technicznych zamknięcie rachunków musi być dokonane na dzień 30 kwietnia).

Jakkolwiek więc prawo o notarjacie tego nie żąda, mniemać wypada, że przedstawienie przez Rady Notarjalne mającym się niebawem odbyć Walnym Zgromadzeniom sprawozdań z działalności w okresie organizacyjnym łącznie z prowizorycznemi za tenże okres zamknięciami rachunkowemi, jest ze wszechmiar wskazane, nie tylko ze względów, że tak powiemy, bilansowych, ale i gwoli nawiązania bliższej łączności korporacyjnej urzędujących Rad z ogółem Członków poszczególnych Izb Notarjalnych. I ta droga będzie niezawodnie przez wszystkie Rady obrana.

W związku z omawianiem budżetów, jakie przedłożone będą Walnym Zgromadzeniom przez Rady Notarjalne, zajdzie możliwość załatwienia w formie uchwał budżetowych różnych s p r a w o g ó l n y c h, które przedstawione będą przez Rady (art. 28 p. 5 pr. o not.), tak jak to uczyniło Walne Zgromadzenie Izby Lwowskiej (sprawozdanie wraz z uchwałami budżetowemi ogłoszone zostało w Nr. 7 P r z e g l ą d u N o t a r j a l n e g o, str. 2). W ten więc sposób ewentualna dyskusja budżetowa będzie mogła w granicach wniosków Rady Notarjalnej ogarnąć całokształt spraw korporacyjnych notarjatu. Oczywiście, że i inicjatywa samych Członków Izb stoi tu otworem przy zachowaniu trybu, przepisanego w art. 28 p. 6 pr. o not.

W przededniu Walnych Zgromadzeń Izb Notarjalnych, które działają zaledwie kilka miesięcy, niech padnie z tego miejsca hasło: i ś ć n a p r z ó d i n i e u s t a w a ć w w y s i ł k u z b i o r o w y m!

Zaiste, wprowadzenie w życie ustroju korporacyjnego, o który notarjat polski walczył i zabiegał w ciągu piętnastu lat odrodzonego bytu Rzeczypospolitej, przypadło na okres pod względem zawodowym niezmiernie ciężki. Mimo to na przestrzeni mi-

nionych trzech miesięcy dokonano wielkiej pracy. Nie posiadamy jeszcze sprawozdań z okresu organizacyjnego, ale z codziennego żywego kontaktu ze wszystkiemi Radami Notarjalnemi w Państwie stwierdzić możemy, że prześcigały się one w wysiłku twórczym, a w łonie każdej z nich rozwijano ofiarność w budowie pierwszych zrębów życia korporacyjnego notarjatu.

Nadchodzące Walne Zgromadzenia zarejestrują dokonaną już pracę i nakreślą jej wytyczne na rok następny. Nie wątpimy, że rejestracja ta, którą w ogólnem syntetycznem zestawieniu będziemy usiłowali odtworzyć w naszem piśmie, wykaże w całej pełni, że dorobek przebytego okresu organizacyjnego w pięciu powstałych do życia z dniem 1 lutego r. b. Radach Notarjalnych starczy za celująco zdany egzamin dojrzałości korporacyjnej i obywatelskiej notarjatu polskiego.

---

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notarjuszów Izby Notarjalnej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie odbędzie się dnia 26 maja r. b. o godz. 16-ej w sali II Sądu Okręgowego w Warszawie z następującym porządkiem dziennym:

1. *Otwarcie Walnego Zgromadzenia przez Prezesa Rady i wybór Prezydjum Walnego Zgromadzenia.*
2. *Przyjęcie regulaminu Walnego Zgromadzenia Izby.*
3. *Zatwierdzenie sprawozdania i zamknięcia rachunkowego Rady za okres od dnia 1 lutego do dnia 1 maja 1934 roku.*
4. *Uchwalenie budżetu i wysokości składki na potrzeby Izby na rok 1934/1935.*
5. *Sprawa ubezpieczania przymusowego i funduszu zapomogowego.*
6. *Wybór Komisji Rewizyjnej.*
7. *Wnioski Członków Izby zgłoszone w trybie art. 28 p. 6 prawa o Notarjacie.*

---

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notarjuszów Izby Notarjalnej w Poznaniu odbędzie się w niedzielę dnia 13 maja 1934 r. o godz. 11-ej przedpołudniem w Poznaniu, przy ul. Wały Zygmunta Starego 2/3 (Gmach Wyższej Szkoły Handlowej I piętro Sala Nr. 43) z następującym porządkiem dziennym:

1. *Otwarcie Walnego Zgromadzenia.*
2. *Uchwalenie regulaminu dla Walnego Zgromadzenia.*
3. *Uchwalenie budżetu na rok administracyjny 1934/35, jak również wysokości składki rocznej na potrzeby Izby.*
4. *Utworzenie funduszu zapomogowego na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy członków Izby.*
5. *Sprawa „Przeglądu Notarjalnego“.*
6. *Wnioski członków Izby Notarjalnej, zgłoszone do Rady Notarjalnej conajmniej przez dziesięciu członków najpóźniej na dni czternaście przed terminem Walnego Zgromadzenia.*

---

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej w Lublinie odbędzie się dnia 20 maja r. b. o godz. 10 rano. Porządek dzienny ustalony zostanie na posiedzeniu Rady Notarjalnej w dniu 7 maja r. b.

Wiadomości z Wilna i Katowic, otrzymane z opóźnieniem — *p. str. 18.*

---

*Dr. JAN SŁAWSKI*

# KILKA UWAG O DOCHODZENIACH DYSCYPLINARNYCH
## PROWADZONYCH PRZEZ ORGANY SAMORZĄDU NOTARJALNEGO

Prawo o notarjacie zawiera bardzo nieliczne przepisy o postępowaniu dyscyplinarnem (rozdział VI-ty art. 44 do 55). O ile przepisy rozdziału VI-ego p. o n. nie stanowią inaczej, stosuje się do notarjuszów odpowiednio przepisy prawa o ustroju sądów powszechnych, dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów i zawieszania ich w czynnościach urzędowych.

Przy stosowaniu przepisów tych powstaje kwestja, który z czynników samorządowych notarjatu prowadzi dochodzenia dyscyplinarne i na podstawie jakich szczególnych przepisów organ prowadzący dochodzenia czerpie swoje upoważnienia.

Pg. art. 147 § 1 prawa o ustroju sądownictwa „wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego władza nadzorcza przedstawia sądowi dyscyplinarnemu po wstępnem wyjaśnieniu okoliczności koniecznych do ustalenia znamion przewinienia, przyczem obwinionemu należy dać możność złożenia wyjaśnień". Z zastosowania przepisu tego wynika, że obok właściwych prezesów sądu okręgowego i apelacyjnego, także rada notarjalna w swoim charakterze, jako władza nadzorcza (art. 38 § 1 p. o. n.) uprawnioną jest do wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i że również jest powołana do wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia znamion przewinienia. Po myśli art. 48 § 1 p. o n. przed powzięciem jakiegokolwiek orzeczenia sąd wysłucha wniosków rzecznika dyscyplinarnego, przyczem p. o n bliżej innych uprawnień rzecznika dyscyplinarnego nie określa.

Art. 147 § 1 p. o ustr. s., jak wyżej wspomniano, stanowi, że rada notarjalna może jako władza nadzorcza wyjaśniać okoliczności konieczne do ustalania znamion przewinienia. Nie ulega zatem wątpliwości, że rada notarjalna może żądać od członków izby udzielenia informacyj, czy to ustnych, czy piśmiennych i przedłożenia aktów. Rada notarjalna może się zwracać również do innych osób o wyjaśnienia, jednakowoż nie istnieje obowiązek do udzielania radzie wyjaśnień i rada notarjalna nie może wywierać przymusu do składania zeznań. Radzie notarjalnej nie przysługuje także prawo do zwracania się do sądów grodzkich o pomoc sądową, a więc o przesłuchanie czy to świadków czy obwinionych. Art. 13 § 1 p. o ustr. s. przewiduje, że sądy grodzkie są obowiązane spełniać poszczególne czynności sądowe na żądanie niesądowych władz państwowych, tylko w wypadkach przez ustawy przepisanych. Ponieważ p. o n. prawa tego radom notarjalnym nie daje, rada notarjalna nie ma możności zwracania się bezpośrednio do sądów o pomoc sądową.

Prawo o notarjacie zna jednakże, jak już wyżej zauważono, instytucję rzecznika dyscyplinarnego — art. 48 p. o n., którym jest notarjusz wyznaczony przez radę z grona jej członków (art. 32 § 1 p. o n.).

Nie może ulegać wątpliwości, że rzecznikowi dyscyplinarnemu przysługują te prawa, które ma oskarżyciel publiczny w postępowaniu karnem. Powołane w art. 55 p. o n. prawo o ustroju sądów powszechnych powołuje się bowiem ze swej strony, o ile przepisy rozdziału VII-go p. o ustr. s. nie zawierają odmiennych postanowień, na przepisy kodeksu postępowania karnego. Z tego wnioskować należy, że rzecznik dyscyplinarny rady notarjalnej ma te same uprawnienia, które przysługują prokuratorowi po myśli art. 254 k. p. k., a więc przedewszystkiem stawienia wniosku do sądu grodzkiego o przesłuchanie podejrzanego i słuchania świadków w zakresie przewidzianym w art. 254 k. p. k.

Rada notarjalna może zatem polecić przeprowadzenie dochodzeń swemu rzecznikowi dyscyplinarnemu, któremu przy wykonywaniu funkcji służy w zakresie art. 254 k. p. k. prawo zwracania się do sądów o pomoc sądową. Wynik dochodzeń przedstawi rzecznik dyscyplinarny radzie notarjalnej. W myśl bowiem art. 147 § 1 p. o ustr. s. rada notarjalna, jako władza nadzorcza, a nie rzecznik dyscyplinarny, przedstawia sądowi dyscyplinarnemu wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Rola rzecznika w tem stadjum ogranicza się jedynie do potrzeby wysłuchania jego wniosku przez sąd przed powzięciem jakiegokolwiek orzeczenia. Jeżeli art. 147 nie daje rzecznikowi prawa do stawienia wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, to musimy również przypuścić, że nie przysługuje mu prawo do umarzania dochodzeń. Prawo to — jak przyjąć należy — przysługuje radzie notarjalnej, nieobowiązanej zresztą do przedstawienia kwestji umorzenia sądowi dyscyplinarnemu. Skoro bowiem

obowiązek taki nie jest w p. o ustr. s. wyraźnie ustalony, trzeba przypuścić, że nie istnieje.

Dalsze dochodzenia w celu wyświetlenia sprawy są dopuszczalne jeszcze z ramienia sądu. Sąd dyscyplinarny może bowiem przed powzięciem uchwały o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego zarządzić wyświetlenie stanu sprawy za pośrednictwem wyznaczonego sędziego albo właściwego kierownika sądu (art. 147 — 3 p. o ustr. s.).

Wyznaczony sędzia, którego należy odróżnić od sędziego wyznaczonego do przeprowadzenia śledztwa— art. 148—151 u. o ustr. s. ma, jak przypuszczam, w każdym razie uprawnienia „prowadzącego dochodzenia“ z art. 254 § 1 k. p. k. Jeżeli zaś wyświetlenie sprawy powierzone jest właściwemu kierownikowi sądu, to temu przysługuje prawo do pomocy sądowej z art. 13 p. o ustr. s. Tak wyznaczony sędzia jak i właściwy kierownik sądu mogą przesłuchiwać obwinionego i badać świadków.

Sąd dyscyplinarny może wszakże także inaczej postąpić. Zamiast zarządzenia wyświetlenia stanu sprawy przed powzięciem uchwały o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego może, wszczynając postępowanie dyscyplinarne, nie zarządzić rozprawy, lecz polecić przeprowadzenie śledztwa. Uprawnienia sędziego wyznaczonego do przeprowadzenia śledztwa są w art. 149—152 p. o ustr. s. szczegółowo określone. Może on świadków i znawców w razie potrzeby przesłuchać pod przysięgą, a na żądanie jego, sądy oraz inne władze państwowe i samorządowe zobowiązane są udzielać pomocy.

Dochodzenia dyscyplinarne mogą mieć zatem kilka faz rozwoju:

I. a) Rada notarjalna sama wyjaśnia okoliczności konieczne do ustalenia znamion przewinienia, albo też
b) przekazuje przeprowadzenie dochodzeń rzecznikowi dyscyplinarnemu.

II. Sąd dyscyplinarny przed powzięciem uchwały o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego zarządza wyświetlenie stanu sprawy:
a) za pośrednictwem wyznaczonego sędziego
lub b) właściwego kierownika sądu.

III. Sąd dyscyplinarny wszczynając postępowanie dyscyplinarne, poleca przeprowadzenie śledztwa wyznaczonemu sędziemu.

*KAZIMIERZ ŻUROMSKI*

# JESZCZE O OPŁACIE STEMPLOWEJ PRZY OFERTACH CO DO NIERUCHOMOŚCI W ŚWIETLE WYKŁADNI N. T. A.

W artykule: „Notarjusz jako poborca opłat stemplowych" (numer 6 „Przeglądu Notarjalnego") krytykuje obszernie p. Achilles Rosenkranz moje stanowisko, wyrażone w numerze 3 „Przeglądu Notarjalnego" w sprawie wymierzania i pobierania stempla przy ofertach, odnoszących się do nieruchomości. Krytyka ta opiera się na mylnem założeniu, a mianowicie nie uwzględnia, że pisałem zasadniczo tylko o ofertach, przy których oferent, względnie oferent wspólnie z oblatem, przychodzą do notarjusza z poprzednio już uzgodnionym między sobą i gotowym planem obejścia ustawy stemplowej, nie wyjawiając oczywiście zamiaru tego wobec notarjusza.

P. Rosenkranz twierdzi, że notarjusz nie napotyka żadnych trudności, chcąc ustalić, czy oświadczenie zbywcy jest naprawdę ofertą lub czy rzekoma oferta jest pismem stwierdzającem umowę. Należy tylko, zdaniem p. Rosenkranza, uważnie przeczytać pismo, zawierające ofertę i tą drogą stwierdzić, czy jest wolą zbywcy, aby strona druga nabyła jedynie prawo zawarcia umowy przez przyjęcie propozycji zbywcy, lub czy jest jego wolą, aby strona druga uzyskała natychmiast i definitywnie prawa właściciela.

A więc w myśl tej recepty winien notarjusz najpierw sporządzić pismo zawierające ofertę, a potem dopiero to własne pismo uważnie przeczytać i treść jego wybadać w tym kierunku, czy nie zawiera oświadczeń zbywcy, że ofiarowaną nieruchomość oddaje przed przyjęciem oferty, lub że ją oddał już przed sporządzeniem oferty w posiadanie oblata, że udzielił oblatowi lub osobie przezeń wskazanej pełnomocnictwa do dania sobie przewłaszczenia, że pobrał część ceny kupna i t. d., i t. d., czyli innemi słowy, że zachodzą przesłanki przytoczone w orzeczeniu N. T. A. z dnia 6.5.1930.

Rzecz jasna, że w takim wypadku notarjusz nie będzie miał najmniejszych wątpliwości co do konieczności, przewidzianej w powyżej powołanem orzeczeniu, wymierzenia i pobrania pełnego stempla i że stempel ten, zamiast studjować poprzednio uważnie spisany najpierw przez siebie akt oferty. wymierzy i ściągnie już przed jej spisaniem w myśl obowiązujących odnośnych przepisów, naturalnie, pod warunkiem, że strony wyjawią notarjuszowi chociażby jedną z powyżej wymienionych cech oferty, maskującej, zdaniem N. T. A., zawartą już umowę.

Nie o takie oferty chodziło autorowi „kilku uwag de lege ferenda", lecz o tak zwane oferty pozornie „czyste" (znowu mój neologizm), o falsyfikat doskonały, którego nawet p. Rosenkranz, jako specjalista w sprawach stemplowych, nie będzie zdolen odróżnić od oryginału.

Mówiąc w artykuliku swym — ujętym w skróceniu — o ofertach, mogłem, jak to wynika jasno ze wstępu tego artykuliku i z wyrażonej w nim tendencji, mieć jedynie tylko na myśli oferty umiejętnie zamaskowane przez rozmyślne zatajenie właśnie tych cech, których pominięcie wytyka mi p. Rosenkranz, a które przecież przytoczyłem dosłownie w ustępie szóstym mych uwag, w związku z wyrokiem N. T. A. z 6.V.1930 i to mimo, że słuszności tego wyroku osobiście nie uznaję.

Że w rzeczywistości notarjusz przy tych ofertach nie tylko napotyka na trudności ustalenia prawdziwej woli oferenta, ale nawet przy zastosowaniu najdalej idącej ostrożności woli tej nie wybada, niechaj na dowód tego posłuży chociażby następujący prosty przykład:

Dnia 2.I.1934 stawił się przed notarjuszem Ż. rolnik A. z Junikowa i oświadcza, że jest zapisanym w księdze wieczystej właścicielem nieruchomości Junikowo wykaz liczba 50 i że odnośnie do tejże nieruchomości robi rolnikowi B. z Junikowa, z zastrzeżeniem potwierdzenia przez właściwy Urząd Przewłaszczeniowy, następującą *ofertę kupna i sprzedaży:*

*Stawający rolnik A. sprzedaje rolnikowi B. z Junikowa nieruchomość swą, zapisaną w księdze wieczystej Junikowo wykaz liczba 50 wraz z żywym i martwym inwentarzem oraz krescencją w takim stanie, w jakim nieruchomość ta obecnie się znajduje, z wykluczeniem odpowiedzialności za jakość budynków, za dwa tysiące złotych.*

*Cenę kupna reguluje się w następujący sposób:*

*a) w dniu przyjęcia oferty zapłaci kupujący sprzedającemu 1.000 zł. w gotówce na poczet ceny kupna,*

*b) resztę ceny kupna kredytuje sprzedający kupującemu na lat 4 począwszy od dnia przyjęcia oferty z tem, że kapitał ma być oprocentowany po 8% w stosunku rocznym, procent płatny kwartalnie zgó-*

*ry, począwszy od dnia przyjęcia oferty, zaś kapitał płatny po półrocznem wypowiedzeniu.*

*Celem zabezpieczenia zakredytowanej reszty ceny kupna ustanowią strony w dniu przyjęcia oferty nieruchomością Junikowo wykaz liczba 50 na rzecz sprzedającego odnośną hipotekę z tytułu reszty ceny kupna.*

*Kupujący nie przejmuje żadnych innych ciężarów ani hipotek.*

*Objęcie w posiadanie, wszelkie użytki i ciężary przechodzą na kupującego w dniu przyjęcia oferty, zaś powzdanie nastąpi natychmiast po potwierdzeniu oferty i jej przyjęcia przez właściwy Urząd Przewłaszczeniowy.*

*Koszta niniejszej czynności oraz stempel ponosi stawający, zaś koszta przyjęcia oferty i jej wykonania łącznie stempla, poniesie kupujący.*

*Stawający wiąże się powyższą ofertą do dnia 31 grudnia 1934 roku.*

*Wypisu niniejszej czynności należy udzielić stawającemu.*

Przy sporządzeniu powyższej oferty obecni byli w kancelarji oprócz stawającego A) oblat B) z pośrednikiem.

Napozór wszystko w porządku i żaden notarjusz, nawet przy pomocy zaleconych przez p. Rosenkranza „dwóch szkieł powiększających", to jest wyroku N. T. A. z 6.V.1930 oraz autorytetu wywodów p. Rosenkranza, nie jest zdolen mimo „uważnego przeczytania" ustalić z powyższego pisma, zawierającego ofertę, rzeczywistej woli oferenta, a mianowicie natychmiastowego oddania ofiarowanej nieruchomości w posiadanie oblata z prawami właściciela.

Czynność sama w sobie nie jest wadliwa, a zatem notarjusz ma obowiązek jej dokonania. A jednak, jak to już zaznaczyłem w pierwotnym swym artykule, na sto wypadków tego rodzaju „czystych" ofert rozchodzi się w 90 wypadkach oferentowi i oblatowi jedynie o to, by narazie nie płacić stempla, a mimo to wejść natychmiast w posiadanie ofiarowanej nieruchomości, względnie w prawa jej właściciela.

Uskutecznia się to za namową światłych pośredników w ten prosty sposób, że oblat płaci za osobnem pokwitowaniem oferentowi poza plecyma notarjusza część lub całą cenę kupna bezpośrednio przed lub po sporządzeniu aktu oferty, a następnie oferent udaje się do innego notarjusza, przed którym sporządza odnośnie do nieruchomości Junikowo wykaz liczba 50 nieodwołalne pełnomocnictwo wraz z prawem substytucji dla rolnika B. z Junikowa, do zastępowania oferenta A. we wszystkich sprawach, w jakich zastępstwo ustawowo wogóle jest dopuszczalne i zwalnia swego pełnomocnika z ograniczeń przewidzianych w paragrafie 181 niemieckiego kodeksu cywilnego.

Oferent działa naturalnie w porozumieniu z oblatem, a sporządzając przed innym notarjuszem pełnomocnictwo, zamilcza dokonany co dopiero fakt sporządzenia oferty odnośnie do nieruchomości Junikowo wykaz liczba 50 na rzecz pełnomocnika B.

Manipulacje te stały się w Zachodniej Polsce istną plagą dla Urzędów Stemplowych. Doszło do tego, że na skutek interwencji tychże Urzędów notarjusze w Poznaniu przez pewien czas zasadniczo wogóle odmawiali sporządzania ofert odnośnie do nieruchomości.

Teza moja, że każda niemal bez wyjątku oferta odnosząca się do nieruchomości, chociaż nie uzewnętrznia przesłanek przewidzianych w powołanym wyroku N. T. A., ukrywa mimo to zamiar obejścia ustawy stemplowej, opiera się nietylko na osobistem doświadczeniu z mej praktyki notarjalnej, ale także i przedewszystkiem na fakcie, że przy obrotach ziemią, a w szczególności przy obrotach średniej wzgl. drobniejszej wartości wypadki, w których kupujący ma rzeczywiście jedynie w tem tylko interes, by oferent wiązał się wobec niego na pewien czasokres, są nadzwyczaj rzadkie.

Z tej też tylko, a nie z innej przyczyny zalecałem, by każdą bez wyjątku ofertę przedkładano niezwłocznie Urzędom Stemplowym, które jako wykonawcze władze stemplowe są wyłącznie właściwe do egzekwowania tych stempli, jakich notarjusz, jako współmierny z Urzędem Stemplowym poborca, ani wymierzyć ani pobrać nie może z powyżej co dopiero podanych przyczyn. Notarjusz w błąd wprowadzony przez kłamliwe, oszukańcze zapodania stron, nie ma w chwili sporządzania oferty możności ustalenia jej prawnej kwalifikacji, ustalić ją zatem może po sporządzeniu aktu notarjalnego jedynie ku temu powołana wykonawcza władza stemplowa wzgl. skarbowa przez lokalne zbadanie rzeczywistego stanu rzeczy.

Przyznaję, że w artykule moim pierwotnym, powołując się na wyrok N. T. A. z 6.5.1930 i wyciągając zeń w krótkim streszczeniu konsekwencje, mówiłem ogólnie o ofertach, jako takich, bez zaznaczenia wyjątkowego ich charakteru, mając na myśli wstęp, z którego niedwuznacznie wynika, że rozchodzi mi się jedynie o oferty zręcznie, co do zamiaru stron, zamaskowane.

O tyle więc krytyka p. Rosenkranza nie jest w tym kierunku pozbawiona słuszności.

Natomiast teza główna p. Rosenkranza, jakoby mi do zaniechania interpretacji woli oferenta, względnie oblata, a temsamem do zredagowania na ślepo aktu notarjalnego oferty, wystarczała sama podana przez stawających nazwa aktu „oferta", nie nadaje się moim zdaniem wogóle do dyskusji.

P. Rosenkranz przekonał się chyba chociażby

z jednego powyżej przytoczonego przykładu, że na nic nie zda się cała praca umysłowa notarjusza, jeżeli strony jawią się u niego z gotowym już planem obejścia ustawy stemplowej i, nawet mimo poprzedniego ich wybadania i ostrzeżenia ustnego przez notarjusza, sporządzają akt na pozór zupełnie niewadliwy i nieujawniający rzeczywistego zamiaru stron stworzenia stanu definitywnego. Zalecając lokalne badanie wyniku wszystkich bez wyjątku ofert przez władze stemplowe, wychodziłem jedynie ze stanowiska praktycznego uchwycenia prawdziwego stanu rzeczy, a w szczególności zakorzenionego u nas w Zachodniej Polsce zła obchodzenia ustawy stemplowej w sposób powyżej już wyświetlony.

P. Rosenkranz ma pozatem słuszność, podejrzewając mnie, że mimo wszystko uważam orzeczenie N. T. A. z dnia 6.5.1930, względnie z 22.10.30 i z 8.5.1931, za sprzeczne z ustawą, a w szczególności z odnośnemi przepisami względnie definicjami kodeksu cywilnego. Orzeczenia te bowiem sprzeczne są z §§ 873, 313, 154, 145, 147 i 148 niemieckiego kodeksu cywilnego.

Ustawa stemplowa, jako taka nie definjuje, względnie nie daje nigdzie nowej definicji, ani co do umowy kupna i sprzedaży nieruchomości, ani co do oferty takiego kupna.

Artykuły 1 i 52 tejże ustawy, na jakich wzwyż powołane orzeczenia N. T. A. się opierają, mówią tylko o pismach stwierdzających umowę, zaś ustęp drugi artykułu pierwszego wylicza kazuistycznie pewne pisma i czynności prawne, które przy wymierzaniu i pobieraniu opłaty stemplowej winno się narówni traktować z pismami stwierdzającymi umowę.

Przepis części drugiej ustawy o stemplach, ustanawiający opłatę od pisma stwierdzającego umowę, ma być, jak słusznie zresztą wywodzi w komentarzu swym p. Rosenkranz, zastosowany do pisma konkretnego tylko wówczas, gdy zachodzą ł ą c z n i e dwa warunki, a mianowicie, gdy treść pisma ujawnia zawarcie umowy i gdy pismo posiada cechy formalne, wymienione w ustępie 2 artykułu 1.

Same więc cechy formalne, wymienione w ustępie 2 artykułu 1, nie wystarczają do ustanowienia opłaty stemplowej od pisma, stwierdzającego umowę. Pismo to musi w treści swej stwierdzać zawartą już umowę i to umowę definitywną.

Dedukcja ta p. Rosenkranza jest o tyle w zupełności słuszna, że przy gramatycznej wykładni ustępu drugiego artykułu pierwszego, doszlibyśmy do tej konsekwencji, iż pełnej opłacie stemplowej podlega każda jednostronnie sporządzona i podpisana oferta, o ile ją się tylko wręczy stronie drugiej, to jest oblatowi, lub o ile ją się przedstawi Sądowi celem dokonania wpisu w księdze wieczystej — (oczywiście bezskutecznie), — lub o ile ją się sporządzi albo uwierzytelni sądownie lub notarjalnie. W takim wypadku zbytecznem byłoby wogóle badanie ze strony N. T. A. czy treść pisma oferty ujawnia te lub owe cechy definitywnego zawarcia umowy.

Do definitywnego zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości należy w myśl powyżej przytoczonych przepisów kodeksu cywilnego zobopólna zgoda obydwóch kontrahentów. Zgodę taką wyrazić mogą kontrahenci równocześnie przez zawarcie kontraktu kupna i sprzedaży, lub też przez dwa jednostronne akty, a mianowicie ofertę i jej przyjęcie.

Oferta jako taka jest i pozostanie aktem jednostronnym tak długo, dopóty jej oblat nie przyjmie. Przyjęcie zaś oferty jest po stronie oblata także aktem jednostronnym. Obydwa te akta wymagają, — ponieważ rozchodzi się o nieruchomość, w myśl przepisów kodeksu cywilnego względnie prawa o notarjacie formy notarjalnej.

Przyjęcie oferty odnośnie do nieruchomości, mające stworzyć definitywną umowę, musi być w akcie notarjalnym wyrażone moim zdaniem w sposób niedopuszczający żadnej wątpliwości, że oblat ofiarowaną mu nieruchomość definitywnie nabywa. Jeżeli zaś w tym kierunku akt oferty zawiera tylko domyśliniki w postaci przesłanek przewidzianych w orzeczeniach N. T. A., dopóty przedewszystkiem oblatowi przysługuje mimo tych przesłanek na mocy wyraźnych odnośnych przepisów kodeksu cywilnego bezsprzeczne prawo przywrócenia stanu pierwotnego, t. j. nieprzyjęcia oferty, i zażądania zwrotu wpłaconej części lub całej ceny kupna, za równoczesnym zwrotem oddanej mu już w posiadanie nieruchomości, względnie za równoczesnem zrzeczeniem się innych przyznanych mu już przez oferenta uprawnień, innemi słowy, jeżeli oferta nie daje sędziemu hipotecznemu podstawy do przepisania w księgach wieczystych tytułu własności, natenczas przyjąć należy, że oferta taka nie stwarza stanu definitywnego, lecz stan niepewności, którego zniesienie uzależnione jest wyłącznie tylko od ostatecznej woli oblata.

Ponieważ kodeks cywilny innej, niż powyżej omówionej definicji umowy o przeniesienie własności gruntu względnie przyjęcia oferty nie zna, i ponieważ jak już powyżej wspomniałem, sama ustawa stemplowa nie daje nigdzie nowych definicji tychże czynności prawnych, przeto uważam odmienne stanowisko N. T. A. wyrażone w tymże kierunku w powyżej powołanych już orzeczeniach za niezgodne z miarodajnemi przepisami ustawy.

Same wątpliwe tylko co do rzeczywistej woli oferenta względnie oblata oświadczenia, że nieruchomość, której kupno proponuje oferent oddaje stro-

*(dokończenie obok)*

*ACHILLES ROSENKRANZ*

# PROTOKÓŁY NOTARJALNE
## I OPŁATA STEMPLOWA OD NICH

Artykuł p. Juljana Łady, ogłoszony pod powyższym nagłówkiem w nr. 5 *Przeglądu Notarjalnego* z 1934 r. zawiera nieścisłości:

W powołanym artykule czytamy na początku: „Z brzmienia art. 105 prawa o notarjacie możnaby wnosić, że wszystkie protokóły spisywane być winny w formie aktu notarjalnego, a wskutek tego i opłata stemplowa od każdego protokółu w kwocie 5 zł. pobierana być winna. Tymczasem tak nie jest".

Z przytoczonego tekstu zdaje się wynikać, że zdaniem p. Łady opłata stemplowa w wysokości 5 zł. ma być pobierana tylko od protokółów, sporządzonych w formie aktu notarjalnego, a natomiast protokóły, nie mające cech aktu notarjalnego, nie podlegają opłacie.

Za takiem przypuszczeniem przemawia dalszy ciąg artykułu, gdzie po omówieniu protokółów, przewidzianych w art. 103 i 104, znajduje się tekst następujący: „Od sporządzonych protokółów pierwszej czy drugiej kategorji opłata stemplowa w kwocie 5 zł. się należy, a to na zasadzie art. 139 u. o. s." Wreszcie przy końcu artykułu, w zdaniu, którego tekst jest podany w nr. 6 *Przeglądu Notarjalnego* na str. 6/126, twierdzi p. Łada, że „protokóły.... opłacie stemplowej nie podlegają, jako papiery wewnętrzne kancelaryjne notarjusza, opłacie stemplowej nie podlegające".

Celem ustalenia, jak się rzecz ma w istocie, przytaczam ustęp pierwszy art. 139 u. o. s.: „Pisma, stwierdzające czynności prawne, unormowane przez prawo prywatne, a niewymienione w rozdziałach: dziesiątym do dwudziestego ósmego, jak również pisma wymienione w punkcie b) art. 4, podlegają opłacie według artykułu niniejszego, jeżeli je sporządzono lub uwierzytelniono... *notarjalnie*".

A zatem w art. 139 niema mowy o aktach notarjalnych, lecz jest mowa wogóle o pismach „sporządzonych lub uwierzytelnionych notarjalnie". Z tego wynika, że wszelkie *protokóły*, spisane przez notarjusza — jeśli posiadają cechy, wymienione w art. 139 — podlegają opłacie według zasad tego artykułu.

Jest jednak nieścisłością zapatrywanie p. Łady, że protokół, spisany przez notarjusza, podlega opłacie w kwocie 5 zł. Pomijając bowiem już, że ustępy drugi i trzeci art. 139 przewidują pisma, wolne od opłaty, stwierdzam, że ustęp drugi wymienia prócz stawki 5-złotowej również stawkę w kwocie 2 zł. Nadto — jak wynika z przytoczonego wyżej ustępu pierwszego — art. 139 ma zastosowanie do protokółu, spisanego przez notarjusza, tylko wówczas, gdy treść protokółu nie jest wymieniona w rozdziałach 10—28 u. o. s., jeśli zaś treść protokółu mieści się w ramach jednego z owych 19 rozdziałów, to ma zastosowanie właściwy rozdział, a nie art. 139: z tego wynika, że protokół spisany przez notarjusza może podlegać opłacie procentowej (szczegółowo wyjaśniłem tę kwestję w artykule pod tyt. „Opłaty stemplowe, wiążące się z czynnościami notarjusza, przewidzianemi w art. 101 prawa o notarja-

*(dokończenie ze str. 8-ej.)*

nie drugiej w posiadanie w dniu sporządzenia oferty lub że ją już przedtem oddał w posiadanie stronie drugiej, lub że oddanie w posiadanie ma nastąpić w pewnym oznaczonym dniu, który jest wcześniejszy od terminu przyjęcia oferty i że od dnia oddania w posiadanie przechodzą na stronę drugą użytki i ciężary oraz niebezpieczeństwo, że oferent zastrzega sobie mieszkanie w nieruchomości od pewnego ściśle określonego terminu, że cena kupna sprzedaży ma być uiszczona całkowicie lub częściowo w terminach wcześniejszych, niż dzień, do którego oferent jest rzekomo związany ofertą, że oferent udziela oblatowi lub osobie trzeciej nieodwołalnego pełnomocnictwa do przewłaszczenia sobie samemu lub osobie trzeciej, — nie wystarczają do ustalenia stanu definitywnego t. j. faktu sprzedaży nieruchomości w myśl powyżej powołanych przepisów kodeksu cywilnego.

Inna rzecz, że z punktu widzenia gospodarczego wzgl. fiskalnego, możnaby usprawiedliwić w interesie stempla konieczność uznania ich za pisma stwierdzające umowę już zawartą. W tym kierunku jednakże nawet kauczukowy przepis ustępu drugiego art. 1-go ustawy stemplowej nie daje żadnego wyjaśnienia, bo także nie zawiera żadnej definicji ani co do umowy, ani co do oferty, czyli że wszędzie tam, gdzie ustawa stemplowa mówi o „umowie", zastosowywać można przy ustalaniu pojęcia prawnego umowy wyłącznie tylko odnośne przepisy kodeksu cywilnego. Przytem raz jeszcze podkreślić należy łączność dwóch warunków przy zastosowywaniu ustępu II art. 1 ust. o. s., a mianowicie stwierdzenie zawarcia umowy i cechy formalne danego pisma, o czem powyżej już była mowa.

cie", umieszczonym w Nr. 3 *Wiadomości Prawniczych).*

Wobec tego zawiera też nieścisłość następujące twierdzenie p. Łady: „Opłata na rzecz miasta od tych protokółów się nie należy, ponieważ od protokółów pobiera się stałą opłatę stemplową". Jeśli bowiem protokół podlega opłacie stemplowej *procentowej,* to podlega też opłacie komunalnej, o ile istnieją warunki, przewidziane w ustawie o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych.

Twierdzenia, że protokóły nie podlegają opłacie „jako papiery wewnętrzne kancelaryjne", p. Łada wcale nie umotywował. U. o. s. nigdzie nie postanawia, że „papiery wewnętrzne kancelaryjne notarjusza" nie podlegają opłacie. W prawie o notarjacie nie znalazłem nigdzie wzmianki o „papierach wewnętrznych kancelaryjnych notarjusza". Jeżeli p. Łada miał na myśli okoliczność, że notarjusz nikomu nie wydaje oryginału protokółu, lecz go u siebie przechowuje (art. 111), to stwierdzam, że również nikomu notarjusz nie wydaje oryginału aktu notarjalnego, a jednak już akt notarjalny, a nie dopiero wypis podlega opłacie, przewidzianej w rozdziałach 10—21 oraz 24—29 u. o .s.

P. Łada jest zdania, że nie wszystkie protokóły, spisane przez notarjusza, mają być sporządzone w formie aktu notarjalnego. W tej mierze p. Łada powołuje się przedewszystkiem na książkę pp. *Glassa i Natansona* pod tyt. „Prawo o Notarjacie", a mianowicie twierdzi, że według str. 117 tej książki „ściśle odróżniać należy protokóły, *stwierdzające samoistną czynność* notarjalną, od protokółów, sporządzanych w związku z innemi czynnościami". To twierdzenie p. Łady jest nieścisłe, gdyż z egzemplarza wymienionej książki, który w tej chwili leży przedemną, odczytuję ze str. 117 tekst następujący: „Należy ściśle odróżniać protokóły, *jako samoistną czynność* notarjalną, uregulowaną w rozdziale VI części drugiej, od protokółów, sporządzanych w związku z innemi czynnościami" (wyrazy podkreślone ujawniają różnicę). Atoli ani tekst oryginalny, ani tekst, podany przez p. Ładę, nic nie dowodzą w kwestji, czy protokół ma być sporządzony w formie aktu notarjalnego: autorowie bowiem ograniczyli się do podziału protokółów na 2 grupy, nie ujawniając *praktycznej* doniosłości tego podziału.

Zdaniem p. Łady nie potrzebują formy aktu notarjalnego „protokóły, sporządzane w związku z czynnościami, przewidzianemi w art. 100 § 3, art. 101 §§ 2 i 4, art. 107 § 2 i art. 109 § 2". Tego zapatrywania p. Łada wcale nie umotywował [1]).

Zdanie moje jest następujące: Art. 105 prawa o notarjacie głosi krótko i zwięźle: „Protokóły spisuje się w formie aktu notarjalnego". Z tego tekstu wynika — w myśl zasady *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* — że *wszelkie* protokóły sporządzone przez notarjusza, mają być spisane w formie aktu notarjalnego. Spotkam się prawdopodobnie z zarzutem następującym: Art. 103 — 105 są ujęte w osobny rozdział (VI), zaopatrzony w nagłówek „Protokóły", z czego zdaje się wynikać, że art. 105 *nie* dotyczy protokółów, wymienionych poza rozdziałem VI; *nie* dotyczy więc np. protokółów, wymienionych w art. 101. Otóż z zapatrywaniem, tylko co przytoczonem, zgodziłbym się, gdyby rozdział VI normował wyłącznie protokóły *ściśle określone.* Atoli ściśle określa protokóły tylko art. 103, wymiejąc „protokóły walnych zgromadzeń spółek akcyjnych, spólników innych spółek, członków spółdzielni i innych stowarzyszeń". Natomiast art. 104 głosi bardzo *ogólnikowo:* „notarjusz spisuje protokóły ceczywistych wydarzeń, pociągających za sobą skutki prawne, *oraz w innych przypadkach, prawem przewidzianych".* „Prawo o notarjacie" jest *prawem* — jak już nazwa wskazuje. W szczególności więc są *prawem* art. 100, 101, 107 i 109 prawa o notarjacie. Przypadki przewidziane w czterech artykułach, tylko co powołanych, są „prawem przewidziane", wobec tego *są objęte art. 104,* a tem samem ma do nich zastosowanie art. 105.

P. Łada jest zdania, że przy sporządzaniu protokółów wymienionych w powołanych 4 artykułach „nie potrzeba stwierdzać tożsamości osób do protokułu stawających, nie jest konieczna obecność świadków, gdy w czynności bierze udział osoba niewidoma lub nie umiejąca pisać albo nie mogąca się podpisać". Zapatrywanie to jest, jak mniemam, błędne — i to bez względu na to, czy jesteśmy zdania, że protokóły, o których mowa, mają być spisane w formie aktu notarjalnego, lub czy formy tej nie potrzebują. O stwierdzeniu tożsamości bowiem jest mowa w art. 69 a o ułomnych w art. 70, te zaś dwie normy mieszczą się pod nagłówkiem „Postanowienia ogólne" w rozdziale I części drugiej, zaopatrzonej w nagłówek „Czynności notarjalne". A zatem art. 69 i 70 mają zastosowanie do *wszelkich* czyn-

[1]) Prof. *Allerhand* (Prawo o notarjacie, str. 151) jest odmiennego zdania, mianowicie twierdzi, że w „formie aktu notarjalnego spisać ma notarjusz protokóły, o których mowa w art. 103 i 104, nie zaś protokóły, o których mowa w art. 101 §§ 1 i 6". Atoli prof. *Allerhand* nie umotywował powyższego zapatrywania. Objaśniając art. 104 (a więc przepis, dotyczący protokółu, który ma być spisany w formie aktu notarajlnego) prof. Allerhand pisze: „Notarjusz może stwierdzić przebieg postępowania ofertowego, a więc kto złożył ofertę i w jakiej wysokości". Czy złożenie oferty jest faktem bardziej ważkim niż przewidziane w art. 101 „oświadczenie, mogące mieć skutki prawne"? Złożenie oferty należy właśnie do zdarzeń, pociągających za sobą skutki prawne.

ności notarjalnych, nietylko do aktów notarjalnych — więc także do protokółów, choćby te ostatnie nie potrzebowały formy aktu notarjalnego[2]). Wyrażam też wątpliwość, czy byłoby dobrze, gdyby notarjusz nie sprawdzał tożsamości osoby przed sporządzeniem protokółu, przewidzianego w art. 101. Wówczas bowiem byłoby możliwe np., że *Iks* przyszedłby do notarjusza, który *Iksa* nie zna, przedstawiłby się jako *Ygrek* i zapomocą procedury, unormowanej w art. 101, wypowiedziałby najem lokatorowi *Ygreka.*

Mniej prostą jest kwestja, czy trafnem jest dalsze twierdzenie p. Łady: że „nie są konieczne w protokóle podpisy osób czyniących oświadczenia". Nie ulega wątpliwości, że jest konieczny podpis w protokóle, przewidzianym w § 4 art 101, jeśli protokół ma zawierać odpowiedź strony przeciwnej i tak bowiem postanawia wyraźnie powołany § 4. Co do innych protokółów — uznanie mojej tezy, że każdy protokół ma być spisany w formie aktu notarjalnego, zawiera tem samem uznanie, iż protokół ma być podpisany przez strony stawające (art. 84, § 1, punkt 8).

Wątpliwość, czy jest potrzebne podpisanie protokółu, może mieć ten, kto jest zdania, iż protokół pewnego rodzaju nie ma być spisany w formie aktu notarjalnego. Wątpliwość wynika stąd, że rozdział I części drugiej prawa o notarjacie nie zawiera *wyraźnego* postanowienia *ogólnego* o podpisach stron stawających, postanowienia, któreby dotyczyło wszelkich czynności notarjalnych. Atoli pośrednio, mianowicie na podstawie art. 75, musimy dojść do wniosku, że *wszelkie* protokóły, stwierdzające oświadczenia strony, mają być przez stronę podpisane. W myśl bowiem powołanego art. 75, dotyczącego wszelkich czynności notarjalnych, osoba, biorąca udział w czynności, jeżeli nie umie lub nie może pisać, powinna na dokumencie złożyć tuszowy odcisk palca. Gdybyśmy byli zdania, że art. 75 jest wyjątkiem, potwierdzającym regułę, to doszlibyśmy do dziwacznego wniosku, iż protokół, sporządzony na wniosek osoby nie umiejącej pisać, ma być zaopatrzony w znak, wykonany przez tę osobę, a umożliwiający stwierdzenie tożsamości osoby, a natomiast protokół, spisany na wniosek osoby umiejącej i mogącej pisać, znaku takiego nie potrzebuje.

P. Łada jest zdania, że w przypadkach, wymienionych w art. 100, 101, 107 i 109 „wydają się zamiast wypisów zaświadczenia lub poświadczenia"; nie wyjaśnił jednak, jaka jest różnica między zaświadczeniem a poświadczeniem. Stwierdzam, że w art. 100 i 101 jest mowa o poświadczeniach.

W dalszym ciągu omawianego artykułu czytamy: „według art. 107 prawa o notar., notarjusz wydaje zaświadczenie z protokółu o przyjęciu na przechowanie wszelkiego rodzaju dokumentów, pieniędzy i papierów wartościowych". Otóż w art. 107 nie znalazłem żadnej wzmianki o takiem poświadczeniu; sądzę jednak, że wydanie takiego poświadczenia, jako niezakazane, jest dozwolone (*Szer,* Prawo o notarjacie, str. 65).

P. Łada jest zdania, że poświadczenia, przewidziane w art. 100 i 101 oraz poświadczenie o czynności, przewidzianej w art. 107 „opłacone być winny według art. 154 u. o. s., protokóły zaś żadnej opłacie stemplowej nie podlegają". Że protokóły podlegają opłacie, wykazałem już dostatecznie. Podzielam zapatrywanie p. Łady, iż poświadczenia, wydawane przez notarjusza, podlegają opłacie, przewidzianej w art. 154 u. o. s.; ta opłata należy się *oprócz* opłaty, której podlega protokół. Sądzę jednak, że funkcję taką samą, jaką spełnia poświadczenie rozumowane, może też spełnić *odpis* wierzytelny protokółu: odpis taki podlega opłacie nie w myśl art. 154, ale w myśl art. 157.

Powołana następnie przez p. Ładę wykładnia Nr. 294 (ogłoszona w Nr. 30 Dz .Urz. Min. Sk. z r. 1930) nie jest już aktualna, jako wiążąca się wyraźnie z rosyjską ustawą notarjalną; omawianie jej byłoby niecelowe.

P. Łada twierdzi, że „opłacie stemplowej *według art. 139* u. o. s. ulegają wypisy aktów". Zapatrywanie to jest oczywiście błędne, gdyż opłaty stemplowe od wypisów z aktów notarjalnych są wyraźnie unormowane *w art. 157.*

P. Łada twierdzi słusznie, że różnica między art. 139 i 154 u. o. s. „jest znaczna, choć wysokość opłaty jednakowa"; nie wyjaśnia jednak, na czem polega różnica. Otóż różnica jest ta, że do pism, wymienionych w art. 139, ma zastosowanie art. 2 u. o. s., gdy natomiast art. 2 *nie* ma zastosowania do pism, wymienionych w art. 154 (patrz ustęp ostatni art. 154).

W zakresie protokółów, sporządzonych przez notarjusza, a podlegających opłacie w myśl art. 139, znaczenie powyższej różnicy jest następujące: Jeżeli oświadczenie, stwierdzone protokółem, dotyczy *dwóch* (lub jeszcze większej ilości) *stosunków prawnych,* to opłata, przewidziana w art. 139, należy się tyle razy, ile stosunków prawnych protokół wymienia. Jeżeli np. według protokółu właściciel domu wypowiada najem swoim 5 lokatorom, to opłata należy się pięciokrotnie.

---

[2]) por. *Werkowski* „Wobec nowego prawa notarjalnego" w Nr. 4 *Gazety Sądowej Warszawskiej* z 1934 r.

*WŁADYSŁAW RUNCEWICZ*

# ORDYNACJA PODATKOWA

## ZARYS INSTYTUCJI I NORM*)

Owocem długoletnich studjów teoretycznych i praktycznych w zakresie ujednolicenia i usystematyzowania norm proceduralnych, mających uregulować postępowanie przy wymiarze podatków, jest nowa ordynacja podatkowa, niedawno uchwalona przez ciała ustawodawcze.

Obowiązujące dotychczas podatkowe przepisy proceduralne nacechowane były całym szeregiem niejasności, a nawet sprzeczności, i zawierały poważne luki, które stwarzały znaczne trudności w praktyce zarówno dla organów skarbowych, jak i dla płatników. Nic też dziwnego, że w tym stanie odzywały się coraz częściej głosy, domagające się uporządkowania i uzdrowienia tego tak ważnego działu naszego ustawodawstwa podatkowego.

Postulatom tym czyni zadość nowa ordynacja podatkowa przez usystematyzowanie dotychczas rozproszonych i chaotycznych przepisów, dostosowanie ich do potrzeb bieżącego życia gospodarczego i usunięcie luk, które tamowały należyte i sprawne funkcjonowanie aparatu wymiarowego i odwoławczego. W założeniu swem ordynacja podatkowa pomyślana jest w ten sposób, by umożliwiła wykrycie prawdy materjalnej, tak nieodzownej dla sprawiedliwego i równomiernego rozłożenia ciężaru podatkowego.

Nie uszczuplając w niczem dotychczasowych uprawnień płatników, ordynacja podatkowa daje im rękojmię należytej obrony i umożliwia współdziałanie z organami skarbowemi we wszystkich fazach postępowania wymiarowego i odwoławczego.

Przechodząc do oceny ordynacji podatkowej z punktu widzenia jej budowy wewnętrznej, zauważyć należy, że ustawa ta wyodrębnia postępowanie przygotowawcze do wymiaru, następnie wymiarowe s e n s u s t r i c t o, odwoławcze i — wreszcie — szczególne.

W dziale, traktującym o postępowaniu przygotowawczem do wymiaru, ustawa szczegółowo określa obowiązki władz, urzędów i poszczególnych osób w materji dostarczania władzom wymiarowym danych, mających służyć za podstawę wymiaru. Wzmianki godnym jest ten moment, że ordynacja w znakomitym stopniu odciąża płatników od obowiązku dostarczania władzom skarbowym materjału wymiarowego i ogranicza współdziałanie płatnika z władzami wymiarowemi tylko do takich czynności, które są niezbędne i mają zasadnicze znaczenie.

Odciążenie to należy uznać za objaw dodatni, gdyż przyczynia się do uproszczenia postępowania i w niczem nie uszczupla istotnych praw płatnika.

Następne stadjum — postępowanie wymiarowe rozpoczyna się zasadniczo od chwili złożenia zeznania przez płatnika.

Obowiązek ten ordynacja nakłada tylko na pewne kategorje płatników. Na podkreślenie zasługuje tutaj ten moment, że niezłożenie zeznania lub złożenie po terminie nawet przez osoby, zobowiązane do składania zeznań, nie pociąga za sobą, jak dotychczas, sankcji w postaci zaocznego wymiaru, utraty prawa obrony w postępowaniu odwoławczem itp.

Ordynacja proklamuje niezmiernie doniosłą zasadę, że wszelki wymiar powinien być oparty na materjale, ujawnionym w aktach wymiarowych. Oceniając materjał faktyczny, mający służyć za podstawę wymiaru, władza, w wypadku zakwestjonowania dokładności lub prawdziwości zeznania, opartego na księgach handlowych lub gospodarczych oraz w wypadku, gdy wymiar ma objąć niewykazane w zeznaniu źródło, podlegające opodatkowaniu, obowiązana jest podać do wiadomości płatnika nasuwające się wątpliwości.

Obowiązek ten obciąża władzę przy wymiarze zarówno podatku dochodowego, jak i przemysłowego. Ordynacja przewiduje, obok zeznań (fasji) płatników, zeznań świadków i biegłych, również oględziny lokalne i lustracje przedsiębiorstw. Sprawozdanie stanu świadectw przemysłowych odbywać się ma odrębnie, niezależnie od właściwej lustracji gospodarczej. Lustracja odbywać się ma w ten sposób, by odtworzyła ona możliwie wiernie stan gospodarczy lustrowanego przedsiębiorstwa z uwzględnieniem ruchu w przedsiębiorstwie.

Sytuacja płatników, prowadzących księgi handlowe lub gospodarcze, ulega znakomitemu polepszeniu, gdyż ustawa podnosi księgi do poziomu dowodu zupełnego, o ile odpowiadają one wymogom prawidłowego i rzetelnego księgowania.

O dokonanym wymarze władza winna zawiadomić płatnika zapomocą nakazu płatniczego. Na podkreś-

*) Ogłaszamy artykuł p. W ł a d y s ł a w a R u n c e w i c z a, inspektora podatkowego w Ministerstwie Skarbu, który daje dogmatyczny wykład nowej Ordynacji Podatkowej (ogłoszenie jej w Dzienniku Ustaw nastąpi niebawem, wchodzi w życie z dniem 1.X.1934). Niezmierna praktycznie waga tematu skłania nas do szerszego jego potraktowania w piśmie, a to zarówno w ujęciu dogmatycznem, jak i w oświetleniu krytycznem, co nastąpi. *(Red).*

lenie zasługuje tutaj inowacja w postaci komasacji wymiarów i objęcia, o ile możności, kilku podatków jednym nakazem.

Płatnikowi zezwala się na uiszczenie podatku drogą potrącena (kompensacji) bezspornej i wymagalnej pretensji wobec Skarbu Państwa. Dotychczas nieuregulowana jednolicie instytucja przedawnienia wymiaru została również odpowiednio unormowana.

W postępowaniu odwoławczem usankcjonowano zasadę jawności przez nałożenie na władze wymiarowe obowiązku nietylko ustnego informowania płatników o podstawach wymiaru, lecz również udzielania uzasadnienia wymiaru na piśmie. Płatnik zyskuje w ten sposób możliwość rzeczowego opracowania środka odwoławczego i należytej obrony przed Komisją Odwoławczą. Przewidziano również możność stawiennictwa rekurenta przed Komisją Odwoławczą dla złożenia ustnych wyjaśnień, warunkując to prawo uiszczeniem przezeń stosunkowo nieznacznej opłaty przy wniesieniu odwołania, przyczem opłata ta podlega zwrotowi w razie całkowitego lub częściowego uwzględnienia środka odwoławczego.

Restrykacja ta ma na celu odstręczenie bezkrytycznego żądania wezwań przed Komisją Odwoławczą w imię usprawnienia i przyspieszenia toku prac tej komisji.

Nadaje się prawo urzędom skarbowym rozstrzygać odwołania od wymiaru podatków we własnym zakresie, o ile w wyniku całkowitego lub częściowego uwzględnienia odwołania wypadnie obniżyć podatek o kwotę, nie przekraczającą zł. 300. Od wydanego w tym trybie orzeczenia płatnikowi wolno wnieść odwołanie do II instancji.

Ordynacja nakłada na władze wymiarowe i odwoławcze obowiązek zbadania nietylko poprzedniego postępowania pod względem jego legalności i słuszności, lecz także przeprowadzenia dowodów, podniesionych w odwołaniu. W ten sposób stworzona została dostateczna rękojmia prawidłowości postępowania przy wymiarze podatków.

Od orzeczeń, zapadłych w II instancji, przysługuje prawo skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Nadto ustawa wprowadza dotychczas nieznany naszemu ustawodawstwu podatkowemu środek prawny w postaci zażaleń, czyli skarg incydentalnych.

W postępowaniu szczególnem spotykamy inowację w postaci wznowienia postępowania na wniosek płatnika i z urzędu w wypadkach, gdy wymiar oparto na sfałszowanych dokumentach, fałszywem świadectwie, przekupstwie lub innym czynie karalnym, ustalonym prawomocnym wyrokiem sądowym.

W dziale tym uregulowano również kwestje odroczeń, spłat ratalnych i umorzeń podatków oraz przewidziano szczególny tryb postępowania w odniesieniu do nadpłat.

Na wzór przepisów prawa cywilnego unormowano materję odpowiedzialności osób trzecich za podatek.

Wreszcie usystematyzowano i unormowano szereg przepisów natury formalno-porządkowej, odnoszących się do poszczególnych faz postępowania podatkowego.

Na uwagę zasługuje tu kwestja terminów, sposób ich obliczania itd.

Odrębny dział stanowią przepisy karne.

W dziale tym spotykamy kodyfikację przepisów karnych materjalnych i formalnych i w ten sposób powstaje jednolity kompleks norm karnych, regulujących zagadnienia, powstające na tle przestępstw podatkowych.

Przestępstwa podatkowe dzielą się na występki i wykroczenia podatkowe, zależnie od surowości sankcji karnej za dane przestępstwo. Hołdując zasadzie ustalania prawdy materjalnej, ordynacja nakazuje szczegółowe rozważenie istoty przestępstwa i szkody, stosunków majątkowych, pobudek i sposobu działania sprawcy oraz wszystkich okoliczności obciążających i łagodzących.

Przepisy z zakresu postępowania w sprawach karno - podatkowych określają właściwość władz, sposób wszczynania i prowadzenia postępowania oraz tryb wydawania orzeczeń karnych. Zasadniczo postępowanie w sprawach karno-podatkowych wszczyna i prowadzi władza skarbowa I instancji, jednakże, gdy wypadnie wymierzyć karę pozbawienia wolności, sprawa podlega przekazaniu do właściwego sądu.

Władza skarbowa ma obowiązek przesłuchać obwinionego przed wydaniem orzeczenia i informować go o przebiegu dochodzenia i zebranych dowodach winy. Orzeczenie wydaje się na piśmie, analogicznie jak w postępowaniu karno-sądowem. Przewidziano również możność odwołania się do wyższej instancji władzy skarbowej lub skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Instancja odwoławcza orzeka na podstawie ustalonego w I instancji stanu faktycznego i w miarę potrzeby uzupełnia postępowanie dowodowe.

W wypadku ujawnienia nowych, nieznanych przedtem okoliczności faktycznych, może nastąpić wznowienie postępowania, zakończonego prawomocnem, już skazującem, orzeczeniem władzy skarbowej.

Tak oto przedstawiają się w zarysie najważniejsze instytucje, uregulowane przez ordynację podatkową, która unifikuje przepisy formalne i karno-podatkowe, i w ten sposób wypełnia dawno odczuwaną lukę w dziedzinie naszego rodzimego ustawodawstwa podatkowego.

# ŹRÓDŁO DOCHODU A OBOWIĄZEK PODATKOWY
## WYROK N. T. A. I GLOSSA PROF. J. MICHALSKIEGO

Zapowiadaliśmy w ostatnim numerze str. 12), że w nawiązaniu do ogłoszonego równocześnie artykułu p. *Juljana Łady* p. t. Wygaśnięcie źródła dochodu a zgaśnięcie obowiązku podatkowego, podamy niebawem do wiadomości Czytelników dotyczący tej materji wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego, opublikowany w Nr. 4 czasopisma Orzecznictwo Sądów Najwyższych (w sprawach podatkowych i administracyjnych) i zaopatrzony glossą krytyczną prof. *Jerzego Michalskiego*, b. Ministra Skarbu.

Czyniąc zadość zapowiedzi, przytaczamy poniżej odpowiedni ustęp wyroku N. T. A. (sprawa L. Rej. *6498/29* — wyrok z 27.II.1934 r.), którego tematem była kwestja, czy obcokrajowiec współwłaściciel nieruchomości, który udział swój sprzedał w grudniu 1927 r. i wyjechał z Polski, obowiązany był złożyć w roku 1928 zeznanie podatkowe — z tytułu dochodu, jaki osiągnął z wspomnianej nieruchomości w roku 1927?

Na pytanie to N. T. A. odpowiedział twierdząco, a w związku z podniesionemi na rozprawie argumentami, wysnutemi z przepisów §§ 140, 143 i 108 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku dochodowym, — przeprowadził następujący wywód prawny:

§ 140 rozp. wykon. określa początek i koniec obowiązku podatkowego. Obowiązkiem podatkowym jest niewątpliwie abstrakcyjne zobowiązanie do poniesienia ciężaru podatkowego, związane przez przepis ustawowy z zaistnieniem pewnego stanu faktycznego — w odróżnieniu od zobowiązania podatkowego, będącego już skonkretyzowanem w sposób prawem przepisany i wymagalnem roszczeniem Państwa. Otóż obowiązek podatkowy w odniesieniu do podatku dochodowego określają art. 1 do 6 ustawy o podatku dochodowym, stanowiące, iż podatkowi temu podlegają osoby fizyczne i prawne, bliżej określone, osiągające również bliżej temi przepisami określone dochody. Konkretne zaś zobowiązanie podatkowe powstaje w myśl art. 13 i 87 ustawy w terminach płatności, określonych w ustawie, a przypadających kalendarzowo na t. zw. rok podatkowy, t. j. rok następny po roku, w którym zostały osiągnięte dochody, czyli w którym ziściły się warunki zaistnienia obowiązku podatkowego. Zgodnie z temi przepisami ustawy określa rozporządzenie wykonawcze w § 1 treść obowiązku podatkowego, a w § 140 czas jego powstania i zgaśnięcia, regulując odrębnemi przepisami sposób i czas powstania konkretnego zobowiązania podatkowego. W rzędzie tych ostatnich przepisów stoi cytowany przez stronę skarżącą przepis § 108, odnoszący się jedynie do proceduralnych obowiązków podatnika, oczywiście niezależnych od rozmiarów obowiązku podatkowego tegoż podatnika w momencie dopełniania tych formalnych i proceduralnych konsekwencyj istnienia obowiązku podatkowego w okresie miarodajnym w myśl art. 13.

Okoliczność, że wymiar i płatność podatku od tego dochodu z tego okresu następuje dopiero po zgaśnięciu obowiązku podatkowego jest oczywistym wynikiem postanowień formalnych i proceduralnych ustawy, których zastosowanie nie jest czasowo ograniczone i którym płatnik podlega, mimo zgaśnięcia abstrakcyjnego obowiązku podatkowego, tak długo, póki wszystkie jego konkretne, z tego obowiązku wynikłe zobowiązania nie będą skonsumowane. W szczególności, o ile chodzi o obowiązek składania zeznania o dochodzie, jasny przepis art. 50, nakazujący składanie zeznań tym płatnikom, których dochód z roku *poprzedzającego rok podatkowy* podlega opodatkowaniu, statuuje w sposób niewątpliwy obowiązek złożenia zeznania także i w tym przypadku, gdy w roku *podatkowym* już dochodu nie osiągnęli, a zatem ich obowiązek podatkowy z upływem roku poprzedzającego rok podatkowy zgasł.

Powołanie się zaś na przepis § 143 rozp. wykon. jest już z tego powodu niewłaściwe, iż przepis ten — jak wyraźnie z jego treści wynika — nie odnosi się do dochodów fundowanych.

W ten sposób N. T. A. odpowiedział negatywnie na pytanie prawne: czy wygaśnięcie źródła dochodu powoduje zgaśnięcie obowiązku podatkowego w zakresie podatku dochodowego?

Wprawdzie teza, ustalona przez N. T. A., dotyczy bezpośrednio tylko obowiązku złożenia zeznania, ale z przytoczonego wywodu wynika, że N. T. A. stoi na stanowisku, że obowiązek ten jest korelatywnie powiązany z konkretnym obowiązkiem uiszczenia przypadającego podatku.

*

Prof. *Jerzy Michalski* w glossie swej zaznacza, że omawiany temat powinien być wszechstronnie oświetlony w literaturze i jaknajrychlej autorytatywnie w drodze prawodawczej unormowany, a to ze względu na jego praktyczną doniosłość i żywotną w chwili obecnej aktualność.

W ustawie polskiej kwestja nie jest uregulowana i Autor glossy stwierdza istnienie niewątpliwej w tym względzie luki. Natomiast intencja prawodawcy wyraźnie przebija z przepisu § 140, ust. 2, rozporządzenia wykonawczego, który głosi, że obowiązek podatkowy gaśnie... z końcem tego roku, w którym zaistniały okoliczności, uzasadniające zgaśnięcie obowiązku podatkowego. Ale jest to tylko przepis wykonawczy, z którego jednak w łączności z brzmieniem art. 1 ustawy, stanowiącego o obowiązku podatkowym w czasie teraźniejszym, wolno domniemywać, że konkretny obowiązek podatkowy gaśnie z końcem roku, w którym zgasło źródło dochodu, jako też idea „abstrakcyjnego" obowiązku podatkowego, wbrew wywodom N. T. A., jest obca naszej ustawie o podatku dochodowym.

Stanowisko N. T. A. uważa Autor glossy za „rzeczowo nieuzasadnione", a motywy orzeczenia — za nieprzekonywujące, powołując się na teorję (t. zw. Quellentheorie, głosząca, że nie należy przy opodatkowaniu uwzględniać dochodu z tego źródła, które nie istniało z początkiem roku podatkowego) i stwierdzając, że N. T. A. poszedł po linji wykładni ustawy w duchu pro fisco.

Autor stwierdza, iż ustawa polska stoi niewątpliwie na stanowisku,... „że przedmiotem podatku dochodowego jest wogóle dochód roku podatkowego, a tylko z technicznych względów za podstawę opodatkowania i określenia wysokości podatku ustawodawca uznaje dochód roku poprzedzającego rok podatkowy, które to dwa pojęcia są atoli zupełnie różne".

*MARJAN KURMAN*

# PRZEPISY KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO
## DOTYCZĄCE CZYNNOŚCI NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH

*Sąd polubowny.* — Strony w granicach swej zdolności do samodzielnego zobowiązywania się mogą zawrzeć umowę o oddanie sporu pod rozstrzynięgcie sądu polubownego (zapis na sąd polubowny). Dopóki strony obowiązuje taka umowa, nie można żądać rozpoznania sporu przez sąd państwowy (art. *479*).

Zapis na sąd polubowny musi być sporządzony *na piśmie* i podpisany *przez obie strony. W zapisie oznaczyć należy* dokładnie przedmiot sporu, bądź stosunek prawny, z którego spór wynikł lub wyniknąć może. Zmiany i uzupełnienia w zapisie wymagają tej samej formy co i zapis (art. *480*). Sędziego polubowneog (arbitra) wyznaczyć można bądź w samym zapisie, bądź po jego sporządzeniu. Każda strona wyznacza jednego sędziego, a wyznaczeni sędziowie wybiorą przewodn. sądu polubownego (superarbitra), o ile zapis inaczej nie stanowi (art. *481*). Sędzią polubownym nie może być sędzia państwowy (art. *482*).

Strona, która wyznaczyła sędziego polubownego, *zawiadomi* o tem przeciwnika, wzywając go, aby w ciągu tygodnia również wyznaczył sędziego polubownego i zawiadomił ją o swym wyborze.

Zawiadomienia dokonywa się *przez notarjusza* lub listem poleconym (art. *483*). Jeżeli wyznaczenie sędziego polubownego należy według zapisu do osoby trzeciej, może ją o to wezwać każda strona w tenże sposób (art. *483*). Jeżeli wezwany nie wyznaczy w terminie sędziego, albo gdy nie zgodzą się na wybór superarbitra sędziowie, wyznacza go na wniosek strony *sąd państwowy* (art. 485). Z ważnych przyczyn sędzia polub. może się zwolnić od przyjętego obowiązku (art. *487*). Sędzia polubowny ma prawo do wynagrodzenia (art. *490*). Może być *piśmienna umowa rozwiązująca zapis* (art. *491*). Zapis traci moc, jeżeli przy wydawaniu wyroku nie można osiągnąć jednomyślności lub większości głosów (art. *491*).

Tryb postępowania przed sądem polubownym mogą określić i same strony. Jeżeli tego nie uczyniły do chwili przyjęcia obowiązku przez sędziów polubown. tryb postępowania określi według swego uznania sąd polub. (art. 494). Sąd polubowny nie może odbierać przysięgi od świadków i biegłych, ani stosować środków przymusowych, — może się jednak zwrócić oto do sądu grodzkiego (art. *495*).

*Wyrok Sądu Polubownego* zawierać powinien oznaczenie zapisu na sąd polubowny, miejsce i datę wydania wyroku, imiona i nazwiska stron i sędziów, rozstrzygnięcie żądań stron i powody, któremi kierował się sąd przy wydaniu wyroku, chyba, że zapis uwalnia od ich przytaczania (art. *498*). Wyrok podpisują wszyscy sędziowie (art. *499*). Jeżeli którykolwiek z sędziów odmówi podpisu lub nie może podpisać wyroku, pozostali zaznaczają to na samym wyroku. Wyrok, podpisany przez większość sędziów, ma taką samą moc, jak podpisany przez wszystkich (art. 499).

Sąd polubowny doręczy obu stronom odpisy wyroku, podpisane przez sędziów tak, jak oryginały za dowodem doręczenia na piśmie. Sąd polubowny złoży w sądzie państwowym oryginał wyroku bądź ugody wraz z dowodami doręczenia, zapisem i innemi dokumentami (art. *500*).

Od wyroku sądu polubownego niema odwołania. Takież samo znaczenie ma ugoda, zawarta przed sądem polubownym, jeżeli ją podpisały strony i wszyscy sędziowie polubowni (art. *501*).

Sąd państwowy wyda na wniosek strony postanowienie o wykonalności wyroku lub ugody i zaopatrzy je odpowiednią klauzulą (art. *502*). Skarga o uchylenie wyroku może nastąpić w przypadkach, wskazanych w art. *503 i nast.*

Wyroki sądu polubownego i ugody, zawarte przed tym sądem, gdy chodzi o przeniesienie prawa własności nieruchomości ziemskiej lub uregulowanie służebności, są wykonalne dopiero po złożeniu przez stronę dowodu zgody właściwych władz ziemskich, jeżeli przedmiotem wyroku lub ugody jest czynność prawna, wymagająca według przepisów obowiązujących zezwolenia tych władz (art. *IX* przep. wpr. K. P. C.).

W sprawach, rozstrzygniętych przez sąd polubowny przed wejściem w życie Kodeksu Post. Cyw., postępowanie przed sądem państwowym odbywać się będzie według przepisów dotychczasowych (art. *XLIII* przep. wpr. K. P. C.).

*Sekwestr.* — W sprawach o prawo własności lub o inne prawo rzeczowe można ustanowić *w drodze zabezpieczenia* sekwestr.

Sekwestr będzie wykonywany *według przepisów o zarządzie przymusowym* ze zmianami następującemi:

1) *dłużnik nie może być ustanowiony zarządcą;*

2) jeżeli przedmiotem sekwestru jest dom, w którym zamieszkuje dłużnik w czasie ustanowienia sekwestru, *mieszkanie* to *nie będzie wyjęte z jego użytku;*

3) *dochód* po potrąceniu wydatków *zarządca składa do depozytu sądowego* (art. *862*).

Statku *i spółki okrętowej* egzekucja — art. 754.

*Sprawy handlowe.* — Art. 217 i nast.

*Sprawa o wydanie przedmiotu najmu* w terminie, w którym najem wygasa, może być wniesiona do sądu jeszcze przed tym terminem (art. 385).

*Sprostowanie wyroku.* Sąd może na posiedzeniu niejawnem sprostować w wyroku niedokładności, omyłki pisarskie, rachunkowe, lub inne oczywiste omyłki, żądając, w razie potrzeby, wyjaśnienia stron lub zarządzając rozprawę (art. 369).

„ *protokółu.* — Strony mogą żądać sprostowania lub uzupełnienia protokółu, przyczem od zarządzenia przewodniczącego można odwołać się do sądu, na którego postanowienie niema zażalenia (art. 177).

*Sprzedaż ruchomości z wolnej ręki.* — W każdym stanie postępowania, jednak nie wcześniej niż po upływie dwóch tygodni od zajęcia, komornik może na wniosek jednej ze stron i po wysłuchaniu drugiej strony sprzedać zajęte ruchomości z wolnej ręki za cenę, która musi być co najmniej o 1/4 wyższa od sumy oszacowania (art. 618).

*Sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości po zajęciu* — nie ma wpływu na dalsze postępowanie egzekucyjne. W charakterze dłużnika może w postępowaniu tem uczestniczyć nabywca. W każdym razie czynności egzekucyjne są ważne zarówno w stosunku do dłużnika, jak i w stosunku do nabywcy. Inne zmiany w stanie hipotecznym, które zajdą

po dokonaniu wpisu o wszczęciu egzekucji, nie mają wpływu na dalsze postępowanie egzekucyjne (art. 662).

„Wszelkie akty, dokonane po wpisie o wszczęciu egzekucji, zapomocą których obciążono nieruchomość prawem rzeczowem, są wobec nabywcy z przetargu bezskuteczne, bo inaczej mogłyby one utrudnić, a nawet udaremnić sprzedaż licytacyjną nieruchomości, na wniosek nabywcy (z przetargu) należy je więc wykreślić w myśl art. 729 § : 2" (pr. Allerhand. K. P. C. część II. post. egz. str. 331). *Zajętą nieruchomość pozostawia się w zarządzie dłużnika. Na wniosek wierzyciela* lub innej osoby, która ma prawo do zaspokojenia z zajętej nieruchomości (a więc nie z urzędu) *sąd odejmie dłużnikowi zarząd i ustanowi zarządcę.*

*Czysty dochód,* osiągnięty od chwili opisu — *do dnia przejścia własności sprzedanej nieruchomości na nabywcę,* unieważnienia umów, dotyczących tej nieruchomości lub nie (art. 663 § : 1 — porównaj art. 758 i nast.), dołącza się do ceny, która będzie uzyskana za nieruchomość *(art. 663).*

Od chwili zajęcia dłużnik nie może zbywać ani zastawiać rzeczy, będących przynależnością zajętej nieruchomości z wyjątkiem takiego zbycia, które jest niezbędne dla podtrzymania prawidłowego gospodarstwa (art. 664).

Wierzyciel albo inna osoba, mająca prawo do zaspokojenia z zajętej nieruchomości, jak również nabywca nieruchomości na licytacji może w drodze powództwa żądać unieważnienia umów, dotyczących tej nieruchomości lub nawet tylko jej przynależności, jeżeli kontrahent dłużnika działał w złej wierze (art. 665).

Patrz również: Dzierżawa.

*Sprzedaż nieruchomości celem zniesienia współwłasności w drodze działów* na *zgodny* wniosek współwłaścicieli w przypadku, gdy choćby jeden z nich jest małoletni lub ubezwłasnowolniony, może nastąpić tylko wówczas, *gdy opiekun będzie upoważniony do wyrażenia zgody uchwałą rady familijnej, zatwierdzoną przez sąd.* Z zachowaniem tych warunków dopuszczalne jest stosowanie przepisu art. *835* K. P. C. *(XXIV przep. wpr. o sąd. post. egz.).*

*Sprzedaż nieruchomości* wstrzymuje się z urzędu do czasu uprawomocnienia się wyroku (art. 414).

*Sprzedaż przez licytację części nieruchomości.* — Dłużnik nie później niż podczas opisu i oszacowania może złożyć wniosek, aby na licytację wystawiona była tylko wydzielona z nieruchomości część, której cena wywołania wystarcza na zaspokojenie wierzyciela egzekwującego. Wniosek będzie rozstrzygnięty po oszacowaniu nieruchomości (art. *669*).

*Stronie nieznanej z miejsca pobytu* pismo procesowe doręcza się do rąk kuratora, ustanowionego do zastępowania nieobecnego. Takiego kuratora ustanawia przewodniczący na wniosek strony oraz ogłasza o tem przez obwieszczenie publiczne w budynku sądowym i urzędzie gminnym, w sprawach zaś większej wagi nadto w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości, a według uznania także w gazetach (art. *157*).

*Śmierć adwokata.* — Art. 190.

„ *pełnomocnika.* — Art. 194.

„ *sędziego polubownego.* — Art. 489.

„ *strony.* — Art. 96, 190, 557.

*Świadkowie.* — Przy czynnościach komornika winien być jeden lub dwaj świadkowie (art. 551).

*Tajemnica zawodowa.* — Art. 269, 285.

„ *urzędowa.* — Art. 269, 284.

*Terminy. Ogólne przepisy,* dotyczące terminów art. 180 i nast. *Bieg terminu rozpoczyna się od ogłoszenia* postanowienia, *w przypadku zaś gdy kodeks przewiduje doręczenie* postanowienia stronie *z urzędu* — od daty doręczenia (art. 180).

*Doręczenie z urzędu.* Wypis wyroku z uzasadnieniem powinien być z urzędu doręczony stronom *we wszystkich sprawach, w których występuje Prokuratorja Generalna* (art. 354 i 441). Nie z urzędu wyrok doręcza się *tylko stronie,* która *we właściwym terminie zażądała uzasadnienia wyroku* (motywów) (354), właściwie zaś ma tu miejsce nie doręczenie wyroku, lecz tylko *zawiadamia się stronę o przygotowaniu uzasadnienia* (389). Wyrok wraz z uzasadnieniem powinien być sporządzony na piśmie w ciągu *dwóch tygodni* od ogłoszenia sentencji, jeżeli, jak to już zaznaczono, zażądała tego strona *przed upływem tygodnia od ogłoszenia sentencji* (350). *Należy zatem w ciągu tygodnia od chwili ogłoszenia sentencji wyroku zamówić wyrok z uzasadnieniem (motywami).*

Przy *obliczaniu terminu* nie wlicza się dnia, od którego bieg terminu się rozpoczyna (181). *Terminy,* oznaczone na tygodnie, miesiące lub lata, *kończą się w dniu,* odpowiadającym nazwą lub datą początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było, w ostatnim dniu tegoż miesiąca. Koniec terminu, któryby miał upłynąć w niedzielę lub w dzień ustawowo uznany za święto powszechne, przypada na następny dzień powszedni. *Oddanie pisma w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu* (181).

*Termin apelacji od wyroku Sądu Grodzkiego* — dwutygodniowy (art. 418 i 393). Termin ten liczy się od dnia zawiadomienia strony, że wyrok z uzasadnieniem został sporządzony, czyli że motywy wyroku są już gotowe (389). *Dla zachowania terminu apelacji* należy w ciągu tygodnia od chwili ogłoszenia sentencji wyroku zamówić tenże wyrok z uzasadnieniem (350, 393 i 418). W sprawach, w których wyrok doręcza się z urzędu 354), termin do apelacji liczy się od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem (393). W *sprawach,* w których wartość przedmiotu sporu nie przewyższa *stu złotych,* apelacja jest dopuszczalna *tylko z przyczyny nieważności* (418 p. 3).

*Termin apelacji od wyroku Sądu Okręgowego* — dwutygodniowy. Patrz jak wyżej co do apelacji od wyroku Sądu Grodzkiego (art. 393, 354, 389, 350). Skargę apelacyjną wnosi się do Sądu Okręgowego (393).

*Termin zaskarżenia postanowienia Sądu Okręgowego* — tygodniowy (art. 419). Od kiedy ten termin biegnie, czy od chwili ogłoszenia postanowienia, czyli też na zasadzie przepisów, dotyczących apelacji od wyroków Sądów Okręgowych (393, 384, 350), jest to kwestja sporna.

*Termin sprzeciwu na wyrok zaoczny Sądu Grodzkiego* — dwutygodniowy od doręczenia pozwanemu (363).

„ *od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego* — dwutygodniowy od doręczenia wyroku (363).

„ *odpowiedzi na skargę apelacyjną* lub *do założenia skargi apelacyjnej wzajemnej* — dwutygodniowy od doręczenia skargi apelacyjnej (397).

„ *kasacji* — miesięczny od doręczenia wyroku stronie skarżącej (art. 428). Porządek przedwstępny jak przy apelacji — art. 441.

„ *odpowiedzi na kasację* — w ciągu dwu tygodni od doręczenia skargi kasacyjnej (430).

„ *licytacji* nieruchomości — nie wcześniej, niż po upływie dwu miesięcy od ukończenia opisu i oszacowania nieruchomości (art. 678).

„ *licytacji ruchomości* — (art. 599) — między 15 a 30 dniem od daty zajęcia lub od daty zgłoszenia przez wierzyciela wniosku o sprzedaż, jeżeli wniosek ten był zgłoszony po zajęciu (art. 599) — wcześniejszy, jeżeli zajęte rzeczy ulegają zepsuciu (tenże art. 599).

„ *nadlicytacji nieruchomości* — w ciągu tygodnia od dnia przybicia (art. 725).

„ *obwieszczeń o licytacji nieruchomości* — przynajmniej na miesiąc przed terminem licytacji (art. 681).

„ *obwieszczeń o licytacji ruchomości* — najpóźniej na trzy dni przed licytacją (art. 603).

„ *do opisu nieruchomości* — po upływie miesiąca od daty doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty długu (art. 666), doręczenia zaś i obwieszczenia powinny być dokonane nie później, niż na dwa tygodnie przed terminem opisu (art. 668).

„ *do skargi na przybicie nieruchomości* — tygodniowy od chwili przybicia (art. 724 i 419).

„ *skargi na czynności komornika* — tygodniowy od daty czynności, a w przypadku gdy strona przed dokonaniem czynności żądała zawiadomienia o niej — od daty doręczenia (512).

„ *skargi o uchylenie wyroku Sądu Polubownego* — miesięczny od doręczenia wyroku (art. 504).

„ *skargi na podstanowienie Sądu Okręgowego*, jako też na zarządzenie przewodniczącego, o ile kodeks nie zawiera odmiennego przepisu — tygodniowy (art. 419).

„ *skargi* na przysądzenie nieruchomości — tygodniowy od daty postanowienia o przysądzeniu — art. 728 i 419).

„ uiszczenia ceny nabycia nieruchomości na przetargu — w ciągu 2 tygodni po uprawomocnieniu się postanowienia o przybiciu z ustawowemi odsetkami od dnia przybicia (690).

„ do wnoszenia zarzutów przeciwko planowi podziału sumy, uzyskanej z egzekucji — w ciągu 2 tygodni od zawiadomienia o sporządzeniu podziału (art. 791), a na postanowienie sądu, zatwierdzając plan podziału — jeden tydzień (792 i 419).

„ zażalenia na postanowienie co do nadania klauzuli wykonawczej liczy się dla wierzyciela od daty wydania mu tytułu wykonawczego lub postanowienia odmownego, a dla dłużnika od daty doręczenia mu zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, a jest on tygodniowy (419 i 538).

„ zgłoszenia wierzytelności do podziału ceny, otrzymanej na licytacji nieruchomości — nie później, niż w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu (799), przyczem wierzyciel winien złożyć tytuł wykonawczy z dowodem doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty, bądź dowód zabezpieczenia powództwa, a pracownicy dokumenty, stwierdzające ich należności za pracę w sprzedanej nieruchomości. W braku osobnego zgłoszenia wierzytelności i inne prawa będą uwzględnione w podziale, jeżeli są udowodnione wyciągiem z księgi hipotecznej lub innym, złożonym w aktach dokumentem (tenże artykuł).

*Towarzystwa kredytowego* uprawnienia szczególne co do egzekucji pozostają w swej mocy (art. III egz.).

*Tytułu wykonawczego utrata.* — Ponowne wydanie jedynie z mocy postanowienia Sądu po przeprowadzeniu rozprawy (art. 537).

„ wydanie ponowne lub kilku tytułów — w razie potrzeby prowadzenia egzekucji na rzecz kilku osób lub przeciwko kilku osobom (536 i 537).

„ zwrot wierzycielowi, jeżeli po ukończeniu postępowania egzekucyjnego świadczenia, objęte tytułem, nie zostały zaspokojone całkowicie (555).

*Tytuł wykonawczy.* Po ukończeniu postępowania egzekucyjnego należy na tytule wykonawczym zaznaczyć wynik egzekucji i tytuł zatrzymać w aktach (555).

*Ubogich prawo.* — Art. 112 i 123.

*Ugoda w sprawie sądowej.* — Do zawarcia ugody, zrzeczenia się i uznania — potrzebna jest zgoda wszystkich spółuczestników sporu (art. *70).*

Strona ma prawo sama — bez udziału pełnomocnika — zawrzeć ugodę, zrzec się swego roszczenia, albo uznać żądanie przeciwnika, chociażby nie wyłączyła tych czynności z zakresu pełnomocnictwa procesowego (art. *92).*

Ugoda, zawarta przed Sądem państwowym, ulega wykonaniu narówni z wyrokiem (art. XXII przep. wpr. k. p. c.

*Umorzenie egzekucji* — art. 562.

*Umorzenie postępowania sądowego* — art. 375, 407, 204 (zawieszonego przez 3 lata).

*Umowa o właściwość sądu* jest dozwolona, *ale tylko* o oddanie *Sądowi pierwszej instancji*, który według ustawy nie jest właściwy, sporu już wynikłego lub sporów w przyszłości wyniknąć mogących (przyczem wolno poddać sądowi grodzkiemu sprawy, które ze względu na wartość przedmiotu sporu należą do Sądu Okręgowego), (art. 52), *z wyjątkiem:* spraw o prawo rzeczowe na nieruchomości, o rozgraniczenie, o zakłócenie posiadania nieruchomości, o dział nieruchomości, o odszkodowanie za wywłaszczenie nieruchomości, o służebność (art. *52* i *40),* o prawo do spadku, jako też o roszczenia z rozporządzeń na przypadek śmierci, o działy spadkowe (art. *52* i *41),* ze stosunku spółki, bądź innego związku (art. *52* i *42),* ze stosunku małżeństwa, jeżeli przynajmniej jedna ze stron ma obywatelstwo polskie (art. 52 i 43) oraz ze stosunku między rodzicami, a dziećmi (art. *52* i *44)*; dalej o ojcostwo i najem (art. *52, 10),* o prawa niemajątkowe, o szkody, jaką wyrządziły obywatelowi organy władzy państwowej lub samorządowej przez działalność urzędową, spraw ze stosunków, dotyczących ochrony prawa autorskiego, używania firmy lub nabycia przedsiębiorstwa handlowego, spraw między zainteresowaną spółką handlową, a jej uczestnikami, zarządcami lub innemi organami, między samymi uczestnikami oraz między nimi, a zarządcami lub likwidatorami, spraw z czynności giełdowych, z ochrony patentów, wzorów i znaków towarowych, z czynów nieuczciwej konkurencji, wreszcie ze stosunku ubezpieczenia, z wyjątkiem sporów o zapłatę premji (art. *52 i 13).*

Patrz również: art. 5, dotyczący przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych.

*Unieważnienie małżeństwa.* — Patrz: Rozłączenie od stołu i łoża.

*Unieważnienie nabycia ruchomości.* — Nabywca nie może domagać się unieważnienia nabycia; nie może również żądać zmniejszenia ceny nabycia z powodu wad ruchomości lub z powodu pokrzywdzenia (art. 620).

„ *nabycia nieruchomości.* — Takiż przepis (art. 696).

*Unieważnienia umów, dotyczących zajętej nieruchomości* może w drodze powództwa żądać *wierzyciel,* albo inna osoba, mająca prawo do zaspokojenia z zajętej nieruchomości, oraz *nabywca* nieruchomości na licytacji, jeżeli kontrahent dłużnika działał w złej wierze (art. *665).*

*d. c. n,*

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej w Wilnie odbędzie się dnia 27 maja 1934 r. o godz. 10-ej w gmachu Sądów przy ul. Mickiewicza 36 z następującym porządkiem dziennym:

1. *Otwarcie Walnego Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego, 2 asesorów i 2 sekretarzy.*
2. *Uchwalenie regulaminu Walnego Zgromadzenia Notarjuszów.*
3. *Sprawozdanie z działalności Rady Notarjalnej za okres czasu od dnia 1 lutego 1934 r. do dnia Walnego Zgromadzenia.*
4. *Sprawozdanie kasowe za tenże okres czasu.*
5. *Sprawozdanie z posiedzeń Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarjalnych.*
6. *Sprawa wydawnictwa pisma „Przegląd Notarjalny".*
7. *Sprawa stworzenia funduszu zapomogowego oraz ubezpieczenia na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy członków Izby.*
8. *Uchwalenie budżetu na rok administracyjny 1934/35 i wysokości miesięcznej składki.*
9. *Projekt statutu etyki notarjalnej.*
10. *Wnioski członków Izby zgłoszone do Rady Notarjalnej zgodnie z p. 6-tym art. 28 Prawa o Notarjacie.*

---

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notarjuszów Izby Notarjalnej w Katowicach zwołane zostało na dzień 5 maja 1934 r. o godz. 16-tej w Katowicach z następującym porządkiem dziennym:

1. *Sprawozdanie Rady Notarjalnej z dotychczasowych jej czynności i zamknięcie rachunkowe za okres do 30 kwietnia 1934 roku.*
2. *Uchwalenie budżetu i wysokości składki rocznej.*
3. *Sprawa utworzenia funduszu zapomogowego oraz ubezpieczenia na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy członków Izby.*
4. *Inne sprawy ogólne.*
5. *Regulamin Walnych Zgromadzeń Izby Notarjalnej w Katowicach.*

# OSTATNIE KOLEGJUM B. IZB NOTARJALNYCH WE LWOWIE I PRZEMYŚLU

Ostatnie Zwyczajne Zgromadzenie Kolegjum Notarjuszów Lwowskiej Izby Notarjalnej odbyło się w dniu 25 marca 1934 r. w obecności 130 notarjuszów.

Prezes Izby Not. Sokol powitał zebranych i, stwierdziwszy legalność zwołanego Zgromadzenia, wezwał sekretarza Izby do odczytania protokółów Zgromadzeń z 5. czerwca i 14. sierpnia 1932.

Na wniosek Not. Daszkiewicza uchwalono zaniechać odczytania protokółów i przyjąć je do zatwierdzającej wiadomości.

Sprawozdanie z czynności Izby Notarjalnej za czas od 15. sierpnia 1932 referował Wice-Prezes Izby Not. Nawrocki. Skreśliwszy stosunki w notarjacie, wśród jakich Izba przejęła urzędowanie i wśród których przyszło jej pracować, podniósł referent nawiązanie ścisłego kontaktu z najważniejszemi władzami naczelnemi, liczne interwencje Izby u tych władz, współpracę z innemi zrzeszeniami notarjuszów, co wszystko wpłynęło na prawidłowe ustosunkowanie się ogółu notarjuszów Izby Lwowskiej do władz i tychże do notarjuszów.

W okresie sprawozdawczym wpływ aktów wyniósł w 1932 roku 2468 aktów, w 1933 roku 3222 aktów, w bieżącym roku do 25 marca — 800 aktów. Odbyto 20 sesji, załatwiając kolegjalnie 658 spraw, 69 lustracji, 7 delegacji do Warszawy i 1 do Krakowa, przedstawiono 8 memorjałów Ministerstwu Sprawiedliwości w najaktualniejszych kwestjach, a poza komunikowaniem różnych spraw za pośrednictwem wydawanych przez Izbę „Wiadomości Izbowych" wydano 3 okólniki w sprawach ogólnych. W kwestji ubezpieczenia nadmienił referent o projekcie Izby, uchwalonym przez Zgromadzenie Kolegjalne 5. czerwca 1932, a który, wskutek zmian w organizacji, wprowadzonych nowem prawem o notarjacie, nie został zrealizowany.

W końcu swego przemówienia podkreślił referent działalność niezmordowaną i zapobiegliwość Prezesa Izby Kazimierza Sokola i na tem zakończył swoje sprawozdanie.

Gdy w otwartej przez Przewodniczącego dyskusji nikt głosu nie żądał, Zgromadzenie przyjęło powyższe sprawozdanie do wiadomości.

Zamknięcie rachunków Izb Notarjalnych Lwowskiej i Przemyskiej referowali Not. Moczulski (Izba Lwowska) i Not. Dr. Typrowicz (Izba Przemyska).

Sprawozdania te, zawarte w księgach kontowych jednej i drugiej Izby, a oparte na zbiorze alegatów kasowych, przyjęło Zgromadzenie bez dyskusji do zatwierdzającej wiadomości.

Sprawozdanie z administracji funduszu zasiłkowego dla wdów i sierot po notarjuszach, względnie asesorach i aplikantach notarjalnych referował Not. Ziemnowicz.

Fundusz ten tworzy się: z kwoty 2 zł. od każdej wkładki 17-złotowej, z opłat 20-groszowych od każdej liczby repertorjalnej, z opłat 5-groszowych od każdego protestu wekslowego. Zasiłki pobierają: 26 osób po 60 zł. miesięcznie, 3 osoby po 40 zł. miesięcznie, 1 osoba 210 zł. miesięcznie (obecnie 150 zł. miesięcznie), 1 osoba 180 zł. miesięcznie (obecnie 120 zł. miesięcznie). Wypłata 2 ostatnich zasiłków opiera się na zapisach w kwotach 8.000 zł. i 15.000 zł., poczynionych z tego tytułu na rzecz Izby, w szczególności jej funduszu zasiłkowego.

Sprawozdanie powyższe bez dyskusji przyjęto.

Imieniem obu Izb przedstawił Not. Moczulski wniosek w kwestji przekazania majątku Izb nowej Izbie Notarjalnej we Lwowie, na co Zgromadzenie podjęło następującą uchwałę:

> *Po myśli art. 138. prawa o notarjacie Walne Zgromadzenie upoważnia dotychczasową Izbę Notarjalną we Lwowie do przejęcia majątku Izby Notarjalnej w Przemyślu, oraz do przekazania tak swego majątku, jakoteż majątku Izby Notarjalnej w Przemyślu nowej Izbie Notarjalnej we Lwowie.*

Na wniosek członka Komisji rewizyjnej Not. Woycickiego Zgromadzenie Kolegjalne uchwaliło udzielić ustępującym Izbom Notarjalnym absolutorjum.

Na tem obrady Zgromadzenia Kolegjalnego zakończono.

# Z TOWARZYSTWA KANDYDATÓW NOTARJALNYCH WE LWOWIE

Dnia 29 kwietnia b. r. o godz. 10-ej rano odbyło się w sali Posiedzeń Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie Zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Kandydatów Notarjalnych z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie. 2) Odczytanie protokułu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdanie Wydziału (Ref. Dr. Sawicki). 4) Sprawozdanie Kasowe (Skarbnika i Komisji Rewizyjnej). 5) Referat Dr. Kostórkiewicza p. t. „Stanowisko aplikanta i asesora notarjalnego w świetle nowego prawa o notarjacie". 6) Wybór 8-miu członków i 3-ch zastępców Wydziaku oraz członków Komisji Rewizyjnej. 7) Wnioski.

Sprawozdanie ze Zgromadzenia podamy w następnym numerze.

## *Notarjat zagranicą*

### ZE STOWARZYSZENIA NARODOWEGO NOTARJUSZÓW FRANCJI

*(w. n.).* W związku z dorocznem Walnem Zgromadzeniem Stowarzyszenia Narodowego — Państwowego Notarjuszów Francji (l'Association Nationale des Notaires de France), które odbyło się w Paryżu w dniach 12 i 13 marca r. b. i o którem pragniemy poinformować czytelnika polskiego, — na wstępie kilka słów o organizacji notarjatu francuskiego wogóle.

Nie mówimy o powszechnie znanej organizacji publiczno-prawnej w postaci izb notarjalnych (izb dyscyplinarnych) przy każdym trybunale cywilnym pierwszej instancji, której nadmierne w ten sposób rozproszkowanie musiało tembardziej prowadzić do prywatno-prawnego skupienia sił organizacyjnych notarjatu francuskiego.

Wyrazem tego skupienia jest właśnie Stowarzyszenie Narodowe, którego lokalnemi ekspozyturami organizacyjnemi są Związki Notarjuszów powiatowe (l'association d'arrondissement) i departamentalne (l'association départementale). Jest rzeczą znamienną, że podział terytorjum państwowego Francji na 27 okręgów sądów apelacyjnych nie znajduje dotychczas odpowiednika organizacyjnego w notarjacie, jakkolwiek mówi się o konieczności przegrupowania ustrojowego zarówno w zakresie prawno-publicznym, jak i w łonie samego Stowarzyszenia Narodowego.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia obejmuje delegatów stowarzyszeń lokalnych, których w roku bieżącym reprezentowanych było 292 z ogólną ilością głosów (w zależności od liczebności poszczególnych stowarzyszeń) 704.

Sprawozdanie ogólne z działalności Stowarzyszenia wygłosił długoletni zasłużony jego Prezes p. not. Voituriez, który po złożeniu hołdu pamięci zmarłych w roku sprawozdawczym członków, omówił stanowisko i prace Rady Administracyjnej (le Conseil d'Administration — składającej się z 9 delegatów, wybranych przez związki lokalne, oraz 4 członków, wybieranych wprost przez Walne Zgromadzenie) we wszystkich aktualnych sprawach notarjatu francuskiego. Sprawy te są następujące:

1. *Wejście w życie ustawy o gwarancji zbiorowej* (la garantie collective), ogłoszonej w Dzienniku Urzędowym z dn. 27 stycznia r. b. pod nazwą: loi garantissant le remboursement des dépôts effectués dans les études notariales (treść tej ustawy niebawem omówimy).

2. *Prawo organizacji notarjalnych do wpływania na mianowania notarjuszów.* Obowiązująca we Francji ustawa notarjalna zastrzega prawo to izbom notarjalnym, ale opinje ich niezawsze są uwzględniane, głównie wskutek ich małej wagi gatunkowej, jako że, jak zaznaczyliśmy, obejmują one nieznaczne stosunkowo terytorjum trybunału cywilnego pierwszej instancji. To też Stowarzyszenie Narodowe wystąpiło z projektem utworzenia izb wyższych (des chambres supérieures) po jednej na każdy okrąg sądu apelacyjnego, do którychby należało wydawanie opinji o kandydatach do zawodu notarjalnego, a ponadto byłyby one drugą instancją w stosunku do istniejących izb. Jednakże Ministerstwo Sprawiedliwości uznało projekt ten za zbyt śmiały i oświadczyło się, podzielając zasadniczo stanowisko notarjatu, za utworzeniem izb departamentalnych. Byłby to w każdym razie znaczny krok naprzód w kierunku zespolenia ustrojowego notarjatu francuskiego.

3. *Sprawa podwyższenia taryf notarajlnych,* której konieczność spowodowana jest między innemi wzrastającemi obciążeniami w związku z nowemi ustawowemi instytucjami w zakresie współdziałania notarjatu. Sprawa jest w toku, narazie zaś przedłużone zostały w roku ubiegłym na następne dwa lata taryfy, obowiązujące od roku 1927.

4. *Rozszerzenie zakresu działalności notarjatu.* Sprawa ta znalazła przychylny wyraz w będącym na warsztacie prac legislacyjnych projekcie przymusu formy notarjalnej w sprawach hipotecznych oraz w dyskutowanym ostatnio w parlamencie projekcie ustawy, zmierzającym do zmiany niektórych przepisów prawodawstwa o spółkach handlowych w związku z tak aktualną obecnie we Francji sprawą wzmożenia ochrony oszczędności. W dyskusji tej starły się dwa poglądy: jeden zmierzał do wprowadzenia kontroli poprzez sądy handlowe, drugi — poprzez rozszerzenie zakresu przymusowego udziału notarjusza. Ten drugi pogląd, który opierał sie na rękojmi wiedzy prawniczej i moralności, jaką daje notarjat, znalazł pełne poparcie ze strony p. Ministra Sprawiedliwości i większości Izby Deputowanych, przeciwko poglądowi pierwszemu, który wysuwał zarzut podrożenia czynności wskutek rozszerzenia zakresu przymusowego udziału notarjusza. Wyjątki z tej ciekawej dyskusji podamy osobno.

5. *Inne sprawy legislacyjne:* sprawa emerytur zawodowych (des retraites professionnelles), sprawa odgraniczenia majątku zawodowego notarjusza, sprawa nowelizacji szeregu przepisów Kodeksu Cywilnego itd.

6. *Działalność instytucji pomocniczych notarjatu,* grupujących się przy Stowarz. Narodowem. W braku miejsca nie możemy dziś bardziej szczegółowo przedstawić działalności całego szeregu istniejących instytucji notarjatu francuskiego, o których obszernie mówiono na ostatniem Walnem Zgromadzeniu Stowarzyszenia Narodowego. Uczynimy to może przy najbliższej okazji, narazie za poprzestańmy na pobieżnem wyszczególnieniu tych instytucji:

a) Caisse de Retraite des Notaires de France oraz Union Confraternelle i Retraite Professionnelle et Patronale des Clercs de Notaires — organizacje, mające na celu zabezpieczenie starości i wzajemną pomoc notarjuszów, oraz w wymienionej na ostatniem miejscu instytucji — także ich zastępców;

b) Le Crédit Notarial, spółka akcyjna o kapitale 100.000 franków, stworzona w celu skupu

zagrożonych kancelarji (instytucja specyficznie francuska);

c) La Mutuelle Notariale — instytucja wzajemnego ubezpieczenia notarjuszów;

d) Caisse d'Allocations Familiale — organizacja ubezpieczenia pracowników notarjatu oraz pomocy dla wdów i sierot po zmarłych notarjuszach (od 1.X.1934 r. instytucja ta oparta będzie na przymusie ustawowym);

e) L'Auxiliaire du Notariat — centralna instytucja w Paryżu, której zadaniem jest świadczenie różnych usług oraz udzielanie porad prawnych notarjuszom prowincjonalnym i która przejęła czasopismo Stowarzyszenia Narodowego (Bulletin de l'A. N. — wychodzi dwa razy w miesiącu);

f) Maison du Notariat, spółka akcyjna o kapitale 1.500.000 franków, która nabyła za cenę przeszło 2 miljonów franków i eksploatuje nieruchomość w Paryżu, w której mieszczą się wszystkie organizacje i instytucje notarjatu francuskiego.

Oto imponujący naprawdę przegląd, świadczący o rozmachu organizacyjnym notarjatu francuskiego.

P. Prezes Voituriez w sprawozdaniu swem podkreślił to ze słuszną dumą, stwierdzając, że notarjat francuski posiadł motor wszelkich działań zbiorowych w postaci coraz silniej zarysowującego się zmysłu korporacyjnego.

W końcowych ustępach swego sprawozdania Prezes Stowarzyszenia Narodowego wysunął następujące hasła, które przewodzić mają notarjatowi francuskiemu:

Utrwalenie korporacji, pogłębienie zaufania państwa i klijenteli, współdziałanie w ogólnym rytmie życia prawno - społecznego, polityka słuszności i sprawiedliwości w stosunku do zastępców i pracowników, modernizacja postępowania notarjalnego i czynienie ułatwień klijenteli *(...toute facilité donnée à la clientèle des études est une victoire pour le Notariat, si par ailleurs elle ne compromet en rien la securité des transactions ni leur regularité de fond et de forme).*

A na zakończenie rzucił Prezes Stowarzyszenia hasło naczelne, które ujął w dwuch słowach: jedność i czyn! Hasło to prowadzić winno ku przyszłości, a prowadzić będzie ku wielkości notarjatu!

Nagrodzony hucznemi oklaskami p. Prezes Voituriez stał się przedmiotem manifestacyjnej aklamacji zgromadzonych notarjuszów, którzy wobec jego ustąpienia z prezesury po kilkuletniej, pełnej poświęcenia pracy wręczyli mu złoty medal z napisem, zaznaczającym, że ustępujący Prezes Stowarzyszenia Narodowego dobrze się zasłużył Notarjatowi.

Ze sprawozdania skarbnika Stowarzyszenia wynika, że wpływ ze składek członkowskich w roku 1933 wynosił prawie 600.000 franków (ponad 200.000 złotych) i że nadwyżka dochodów nad wydatkami na 31 grudnia 1933 r. stanowiła kwotę około 90.000 franków (mniej więcej 30.000 złotych).

Z kolei dokonano wyborów uzupełniających do Rady Administracyjnej Stowarzyszenia, przyczem Prezesem na najbliższą kadencję został p. Nourissat, notarjusz w Dijon. Ustępujący Prezes został Prezesem honorowym.

Na Walnem Zgromadzeniu przedstawiono następujące referaty:

1) Zmiany, pożądane dla modernizacji wykonywania zawodu notarjusza; 2) projekt prawa, dotyczący likwidacji majątku notarjusza w razie jego niewypłacalności (déconfiture); 3) referat w sprawie ustroju organizacyjnego Stowarzyszenia Narodowego.

Pierwszy z wymienionych referatów, jako mający znaczenie bardziej ogólne i poza stosunkami francuskiemi, zasługuje na baczniejszą uwagę. Przedstawimy go wraz z innemi wzmiankowanemi powyżej sprawami notarjatu francuskiego w jednym z najbliższych numerów pisma.

By skończyć ze sprawozdaniem z Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Narodowego — zaznaczmy, że ostatnim akordem Zgromadzenia był, jak to zwykle we Francji, tradycyjny obiad, wydany przez Radę Administracyjną, w którym obok kierowników życia organizacyjnego notarjatu, wzięli udział licznie zaproszeni goście z pośród sądownictwa, adwokatury i innych zawodów prawniczych z wice-prezesem Rady Stanu i dyrektorem departamentu spraw cywilnych w Ministerstwie Sprawiedliwości na czele.

Przemówienie na cześć notarjatu wygłosił dyrektor sekcji ustawodawczej Rady Stanu, który stwierdził, że notarjat francuski, ustalony i skonsolidowany, jest w obecnym stanie jedną z niezbędnych armatur życia społecznego i gospodarczego kraju *(...une des armatures indispensables à la vie sociale et économique du pays).* Odpowiadał ustępujący Prezes Stowarzyszenia, omawiając zagadnienia, nurtujące w chwili obecnej notarjat i wznosząc toast na cześć gości Stowarzyszenia i przyjaciół notarjatu francuskiego oraz za pomyślność jego dalszego rozwoju.

## Z KLUBU ADWOKATÓW W WARSZAWIE

*Otrzymaliśmy następujący komunikat, który podajemy w wyjątkach:*

W dniu 22 marca r. b. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Klubu Adwokatów w Warszawie. W imieniu ustępującego zarządu, w zastępstwie prezesa adw. Ernsta, złożył sprawozdanie z działalności adw. S. Peszyński. Nad sprawozdaniem zarządu rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Jednogłośnie został przyjęty wniosek ustępującego zarządu w przedmiocie zwrócenia się do Rady Adwokackiej z prośbą o poczynienie odpowiednich kroków celem ograniczenia dopływu nowych członków Izby Adwokackiej Warszawskiej przez spowodowanie wprowadzenia przymusowej aplikacji sądowej, ustalenie określonej liczby etatów aplikantów sądowych, względnie przez spowodowanie czasowego zamknięcia listy adwokatów w Warszawie.

Również jednogłośnie został uchwalony wniosek zgłoszony przez adw. B. Suligowskiego w sprawie kodeksu etyki zawodowej i koleżeńskiej palestry.

W wyniku dokonanych następnie wyborów do władz Klubu wybrani zostali: do Zarządu: Stanisław Peszyński (Prezes), Stanisław Krzywoszewski (viceprezes), Marjan Gintowt (gospodarz), Tadeusz Rutkowski (skarbnik), Stanisław Koziołkiewicz (sekretarz).

# *Opłaty stemplowe*

## *Z ORZECZNICTWA N. T. A.*

### SPRZEDAŻ CZY PRZYRZECZENIE?

Rozstrzygnięcia wymaga sporna między stronami kwestja (rzecz dzieje się na Ziemiach Wschodnich — dop. Red.) czy akt, sporządzony przed notarjuszem, był aktem kupna-sprzedaży, jak twierdzi władza pozwana, wskutek czego miałyby do niego zastosowanie postanowienia art. 52 p. 1 u. o. s., czy też akt ten był, jak twierdzi skarżąca, aktem przyrzeczenia sprzedaży, podlegającym postanowieniom art. 134 u. o. s.

Władza pozwana wychodzi w zaskarżonem orzeczeniu z założenia, że kontrahenci, chociaż skonstruowali sporny akt jako akt przyrzeczenia sprzedaży, sporządzili w rzeczywistości akt kupna-sprzedaży, gdyż z treści samej umowy — a mianowicie z zapłacenia całej należności, z bezzwłocznego oddania gruntu w posiadanie i użytkowanie, z prawa korzystania przez nabywcę z nabytej nieruchomości według swego uznania, z prawa do wznoszenia na gruncie zabudowań — wynika, iż obie strony, sporządzające sporny akt, zamierzały sporządzić akt kupna-sprzedaży i taki akt faktycznie sporządziły.

To zapatrywanie władzy pozwanej znajduje z uwagi na wspomnianą treść aktu potwierdzenie w przepisach Tomu X Zb. praw. ces. ros., według których do cech niezbędnych aktów kupna-sprzedaży nieruchomości m. i. należy: 1) dokonanie sprzedaży zapomocą tabularnego aktu (art. 1417) względnie, w myśl wyjaśnienia SN w wyroku z 1 lutego 1923 N. C. 223/22 co do nieruchomości, nie mających urządzonej hipoteki, zapomocą notarjalnego kupna-sprzedaży, 2) powołanie tytułu, na mocy którego majątek przeszedł na rzecz sprzedawcy, 3) szczegółowy opis majątku i 4) cena (art. 1426). Wszystkie te cechy zachodzą w spornym akcie, a pozatem zachodzi w nim także cecha dowolna, właściwa aktom kupna-sprzedaży, t. j. gwarancja czyli oświadczenie sprzedawcy, że sprzedawanego majątku komu innemu poprzednio nie sprzedał oraz zobowiązanie sprzedawcy bronienia nabywcy przed wszelkiemi osobami, roszczącemi pretensje do majątku. Zresztą prawo nabywcy do korzystania z nabytej nieruchomości sięga według punktu 8 spornego aktu tak daleko, że obejmuje nawet prawo wznoszenia na nabytym gruncie zabudowań, które będą stanowiły wyłączną własność nabywców, oraz prawo przelewu ich praw z omawianego aktu na osoby trzecie bez zgody sprzedawczyni.

Jeśli tedy władza pozwana, opierając się na wyżej wymienionych postanowieniach aktu, przyjęła, że wola stron zawierających umowę skierowana była nie na zawarcie umowy obietnicy sprzedaży, lecz na nabycie przez skarżącą nieruchomości, której akt dotyczy, i że akt notarjalny ujawnia, jak wynika z jego treści (art. 6 u. o. s.), uzgodnioną wolę stron skierowaną na zawarcie umowy o nabycie nieruchomości (art. 52 p. 1 wspomnianej ustawy), to nie mógł się N. T. A. dopatrzeć w tej ocenie przez władzę rodzaju zdziałanej czynności prawnej ani sprzeczności ze stanem faktycznym ani niezgodności z ustawą. *(Wyrok z 23 listopada 1933 r. — L. rej.: 2490/33).*

### OPŁATA OD WEKSLU ZAGRANICZNEGO

Teza: *Weksel, wystawiony, domicylowany i wykupiony zagranicą, podlega opłacie, jeśli miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, znajduje się w Polsce; wymagalną staje się opłata w terminie, przewidzianym w art. 123 u. o. s. (w brzmieniu z 1926 r.).*

Podczas kontroli stemplowej, przeprowadzonej w skarżącej firmie, zakwestjonowano protokólarnie szereg weksli i pism ze względu na nieuiszczenie od nich opłaty stemplowej. Z powołaniem się na protokół powyższej kontroli wymierzono firmie opłatę stemplową i podwyżkę, opierając nakaz płatniczy na przepisach ustawy o opłatach stemplowych z 1.VII.1926 oraz ustawy z 26.X.1921 o opł. stempl. od weksli.

Załatwiając odwołanie wniesione przez firmę, Izba Skarbowa dokonała sprostowania wymiaru w stosunku do pewnych pozycji protokółu, zatwierdzając pozatem wymiar oraz zniżając wymierzoną podwyżkę.

Skarga wniesiona do Najwyższego Trybunału Administracyjnego na orzeczenie Izby Skarbowej zarzuca obrazę prawa.

N. T. A. rozważył, co następuje:

Spornem jest w istocie na tle zarzutów skargi między stronami zagadnienie, czy podlegają opłacie stemplowej weksle, wystawione, domicylowane i wykupione zagranicą, akceptowane zagranicą przez firmę z dodaniem obok nazwiska trasata miejscowości (znajdującej się w Polsce). Weksle te dołączone są do skargi, przyczem w niektórych z nich nie jest wymienione obok nazwiska trasata, miejsce znajdujące się w Polsce, z czego jednak skarga żadnych konsekwencyj nie wyciąga.

Weksle te traktuje zaskarżone orzeczenie przy odróżnieniu dwu ich grup, a mianowicie: 1) weksli, podlegających ocenie według przepisów ustawy z 26.X.1921 o opł. stempl. od weksli oraz 2) weksli, podlegających ocenie według przepisów ustawy o opłatach stemplowych z 1.VII.1926. Zaskarżone orzeczenie, zatwierdzając wymiar, jako uzasadniony w przepisach, przytoczonych w nakazie płatniczym, przyjęło, że co do omawianych weksli zachodzą warunki wymagalności opłaty, wymienione w art. 2 powołanej ustawy z 1921 („przesłanie do kraju"), względnie w art. 125 ust. o opł. stempl. z 1926 („otrzymanie przez osobę, obowiązaną do uiszczenia opłaty").

Trybunał, oceniając kwestję legalności zaskarżonego orzeczenia, wyszedł z przepisów na które się strony w sprawie omawianego spornego zagadnienia powołują.

O ile najpierw idzie o grupę weksli, wspomnianą ostatnio pod 2), to według art. 122 ustęp ostatni ust. opł. stempl. z 1926 r. weksel, wystawiony zagranicą, podlega opłacie według zasad, podanych w poprzednich ustępach tego artykułu odnośnie do weksli, wystawionych w Polsce, — gdy zachodzi którykolwiek z wymienionych w nim pod punktami 1 do 4 warunków, a między innemi jeden z warunków następujących: (p. 1) gdy miejsce płatności lub miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, znajduje się w Polsce. Według art. 123 ustęp 2 ust. opł. stempl. opłatę od wekslu, wystawionego zagranicą, należy w przypadkach, wymienionych w p. 1 i 2 art. 122 uiścić w ciągu tygodnia od dnia wprowadzenia wekslu do Polski przez osobę, obowiązaną do uiszczenia opłaty (art. 125), względnie od dnia otrzymania przez osobę taką wekslu, nadesłanego z zagranicy.

W rozpatrywanym wypadku miejsce płatności weksli nie znajdowało się w Polsce, natomiast obok nazwiska trasata wymienione było na wekslach miejsce, znajdujące się w Polsce.

Skarga interpretuje przepis art. 122 ust. ostatni p. 1 ust. opł. stempl. w tym kierunku, że jeżeli miejsce płatności jest wymienione w wekslu, to miejsce wymienione obok nazwiska trasata jest bez znaczenia dla obowiązku ostemplowania wekslu. Taka atoli wykładnia omawianego przepisu nie może być uznana za trafną, skoro przeciw niej przemawia wyraźnie jego przytoczone powyżej brzmienie. Skarga mniema, że w wypadku, gdyby obie cechy, stwarzające według wspomnianego p. 1 ustęp ostatni art. 122 obowiązek opłaty stemplowej, były samodzielne i każda z nich uzasadniała opłatę stemplową

od wekslu zagranicznego, byłoby niezrozumiałem, dlaczego cechy te złączono w jednym punkcie przepisu. Trafnie atoli w kwestji tego złączenia podnosi odpowiedź na skargę, że obie połączone w jednym punkcie cechy wiążą się z pojęciem miejsca (miejscowości), gdy natomiast dalsze trzy punkty ustępu ostatniego art. 122 wiążą się z pojęciami zupełnie innemi.

Z kolei Trybunał przeszedł do dalszego zarzutu skargi, dotyczącego omawianej grupy weksli, wymienionej pod p. 2).

Zakwestjonowane weksle, o których mowa, otrzymała skarżąca firma po wykupieniu ich zagranicą. Otóż, zwalczając z powołaniem się na tę okoliczność zaskarżone orzeczenie, strona skarżąca stoi na stanowisku, że skoro weksle quaestionis były wolne od opłaty stemplowej przez cały czas, przez który pełniły funkcję wekslową, a do Polski przybyły po wygaśnięciu obligacji wekslowej, jako dowody na wykupienie, — nie może być mowy o powstaniu obowiązku ostemplowania tych weksli po wygaśnięciu obligacji wekslowej.

Wyłania się więc przedewszystkiem kwestja, czy zasadne jest zapatrywanie strony skarżącej, jakoby odnośne weksle były wolne od opłaty stemplowej zagranicą. Art. 123 ust. opł. stempl. określa (jak to zresztą sama strona skarżąca w wywodach odwołania trafnie zaznaczyła) jedynie *termin* uiszczenia opłaty stemplowej od weksli, wystawionych zagranicą. Sprawa natomiast obowiązku uiszczenia opłaty od takich weksli, względnie istotnych wymogów tego obowiązku, uregulowana jest w wspomnianym wielokrotnie przepisie art. 122, przyczem gdy według wchodzącego tu w grę przepisu weksel, wystawiony zagranicą a odpowiadający jednemu z warunków w punkcie 1) wymienionych, *podlega* opłacie na rzecz Państwa Polskiego, to podlega on tej opłacie, jakgdyby był wystawiony w Polsce, skoro wszystkie w tym przepisie podane wymogi zaistnienia obowiązku opłaty powstają już w chwili wystawienia takiego wekslu. Wymagalną natomiast staje się ta opłata dopiero w terminie, przewidzianym w art. 123.

Że przedstawiona wyżej konstrukcja uregulowania kwestji obowiązku i terminu uiszczenia opłaty od takich weksli, jest właściwą ustawie o opł. stempl., świadczy zestawienie odnośnych przepisów z art. 5 i 21 ust. o opł. stempl., dotyczących pism, sporządzonych zagranicą.

Gdy więc w rozpatrywanym wypadku, weksle, o których mowa, posiadają osoby, odpowiadające jednemu z warunków z art. 122 p. 1, uznać należy, w myśl poprzednich wywodów, zapatrywanie strony skarżącej, jakoby weksle te były zagranicą wolne od opłaty na rzecz Państwa Polskiego, za nietrafne. W konsekwencji upada w całości zarzut skargi, oparty na tem zapatrywaniu.

Z kolei Trybunał przeszedł do zarzutów skargi, dotyczących weksli grupy 1), t. j. weksli, podlegających ocenie według przepisów ust. o opł. stempl. od weksli z 1921 r. Skarga zarzuca mianowicie, że ustawodawca, mówiąc w art. 2 tej ustawy o wekslach „płatnych", miał na myśli weksle, przysłane do kraju celem pełnienia funkcji wekslowej, a nie weksle wygasłe, które funkcji wekslowej już nie pełnią, które *były* płatne zagranicą, a *nie* są płatne zagranicą i które po wykupieniu straciły znaczenie prawne i gospodarcze weksli, a stały się tylko dowodami na wykupienie.

Według wspomnianego art. 2 ustawy z 1921 podlegają opłacie weksle, wystawione i płatne zagranicą, lecz przesłane do kraju. Otóż jak słusznie wywodzi pozwana władza w odpowiedzi na skargę, jeżeli w wekslu wymieniono, jako miejsce płatności, miejscowość zagraniczną, to weksel taki, ze względu na przepis art. 1 p. 5 prawa weksl. jest „płatny" zagranicą. Zapatrywanie natomiast skargi, jakoby ustawodawca nie mógł mieć na myśli w wspomnianym art. 2 przesłanych do kraju weksli, które funkcji wekslowych, jako zapłacone zagranicą, już nie pełnią, należy uznać za dowolne, skoro, jak to wynika z poprzednich wywodów, ustawodawstwu polskiemu właśnie nie jest obcem obciążenie opłatą stemplową takich weksli, o jakich mowa, wystawionych i płatnych zagranicą, które w chwili przesłania ich do kraju, jako zapłacone nie pełnią już funkcji wekslowych.

Z powyższych przyczyn Trybunał oddalił skargę jako nieuzasadnioną *(wyrok z dnia 28 marca 1934. — L. rej. 8770/30).*

## *Z WYJAŚNIEŃ URZĘDOWYCH*

### OPŁATY STEMPLOWE OD SPÓŁEK

*Okólnik Ministra Skarbu (L. D. V. 13359/5/34) w sprawie opłat stemplowych od spółek, o którym wspominaliśmy w Nr. 8 (str. 23), ma brzmienie następujące:*

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 15 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29 poz. 238) zarządzam:

Jeżeli w czasie od dnia 1 stycznia 1933 r. do dnia 8 kwietnia 1934 r. zostało sporządzone pismo, stwierdzające bądź umowę o zawiązanie spółki (art. 102 punkt „a" oraz art. 105 u. o. s.), bądź uchwałę o powiększeniu kapitału zakładowego spółki akcyjnej lub komandytowo-akcyjnej (art. 102 punkt „b" u. o. s.), bądź umowę o powiększenie kapitału zakładowego, spółki, wymienionej w art. 105 u. o. s., a opłata stemplowa, wymierzona według stawki 2%, przewidzianej w art. 102 lub 105 albo w wysokości połowy tej stawki na mocy art. 107, została rozłożona na raty, to na pisemny wniosek osoby, obowiązanej do uiszczenia opłaty, przedstawiony urzędowi skarbowemu, w którego księdze bierczej opłata jest na przepisie, urząd ten umorzy taką część należności, o jaką kwota wymierzona przewyższa kwotę, obliczoną według zasady, podanej w art. 1 powołanej ustawy z dnia 15 marca 1934 r., o ile ta część nie została uiszczona do dnia wejścia podania, zawierającego wniosek o umorzenie.

Przykłady: Wymierzono 100. Według art. 1 powołanej ustawy należy się 50. a) Uiszczono 50; należy umorzyć 50. b) Uiszczono 75; należy umorzyć 25. c) Uiszczono 30; należy umorzyć 50, a zatem sprostować na 50; pozostaje do uiszczenia 20.

Powołana ustawa z dnia 15 marca 1934 r. nie dotyczy opłaty w wysokości 2%, przewidzianej w art. 106 u. o. s., ani też opłaty, wymierzonej w myśl art. 107 w wysokości połowy należności, przewidzianej w art. 106. Do tych opłat zatem nie ma też zastosowania zawarte w niniejszym okólniku zarządzenie o umorzenie części należności.

## *Ruch osobowy*

*Frycz Józef,* notarjusz w Złoczewie — przeniesiony do Błaszek.

*

*Bliziński Aleksander,* notarjusz w Błaszkach, zmarł dn. 8.IV.1934 r.

*

*Melnykowicz Aleksy,* notarjusz w Kałuszu, zmarł dnia 8.IV.1934 r.

## *Wydawnictwa nadesłane*

*Jan Korzonek*, sędzia Sądu Apelacyjnego, i *Ignacy Rosenblüth*, sędzia Sądu Okręgowego. Kodeks Zobowiązań. Komentarz. Przepisy wprowadzające — Wyciągi z motywów ustawodawczych — Ustawy dodatkowe. Tom I (art. 1—293). Kraków. Księgarnia Powszechna 1934, str. 648+VI.

Ukazała się pierwsza większa praca z zakresu nowego Kodeksu Zobowiązań, której autorami są znani powszechnie komentatorowie krakowscy. W przedmowie Autorzy wyjaśniają obraną przez siebie metodę pracy, a mianowicie szli oni zasadniczo po linji wykładni logicznej przepisów Kodeksu Zobowiązań, usiłując oderwać się od dawnych dzielnicowych źródeł interpretacji. Tą drogą doszli do wyników, nadających omawianej pracy wysoką wartość, którą potęguje nienaganna szata zewnętrzna i przejrzysty układ książki.

---

*Dr. Bronisław Feller. — Ustawa stemplowa, część II, szczegółowa.* Po wyczerpaniu części I (wyd. III) ustawy stemplowej tegoż autora, zawierającej ustawę stemplową, komentarz i skorowidz, ukazała się część II szczegółowa, która obejmuje: rozporządzenie wykonawcze Min. Skarbu o opłatach stemplowych, zmianę ustawy stemplowej, obowiązującą od 1. stycznia 1933 z powodu wejścia w życie K. P. C., zmianę w ustawie o opłatach stemplowych, obowiązującą od dn. 1. lipca 1934 z powodu nowego Kodeksu Zobowiązań, instrukcję Min. Sprawiedliwości i Skarbu w sprawach opłat stemplowych dla Sądów, Komorników i Kas (ogłoszoną 31. marca 1933 w Dz. Urz. Min. Skarbu), ustawę o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, rozporządzenie wykonawcze Min. Spraw Wewnętrznych do tej ustawy, zmianę ustawy o opłatach stemplowych, obowiązującą od 1. stycznia 1934 z powodu wejścia w życie prawa o notarjacie, okólnik Min. Skarbu z 1. lipca 1933 w sprawie opłat stemplowych od podań, rozporządzenie Min. Skarbu z 7. lipca 1933 w sprawie zwolnienia od opłat stemplowych pism, wiążących się z działalnością Banku Akceptacyjnego, układ między Rzeczpospolitą Polską a Wolnem Miastem Gdańskiem z 15 lipca 1933 celem uchylenia 2-krotnego opodatkowania w zakresie opłat stemplowych od weksli (podatku wekslowego), wykładnię urzędową ustawy o opłatach stemplowych Min. Skarbu po dzień 15. grudnia 1933, najnowsze orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego, obejmujące cały rok 1933, ustawę o ulgach dla nowowznoszonych budowli z dnia 24. marca 1933, komunikat Min. Sprawiedliwości w sprawie opłaty stemplowej od podania o wydanie zaświadczenia o nienotowaniu petenta w urzędzie rejestrów karnych, opłaty stemplowe od podań i świadectw, przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie o stowarzyszeniach, wedle interpretacji Min. Skarbu z 11 września 1933, ustawę z dnia 12 marca 1932 o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne w brzmieniu ustawy z 27.X.1932 i ustawy z 29.III.1933, ustawę z 28.III.1933 o utworzeniu Urzędów Rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich, okólnik Min. Sprawiedliwości w sprawie opłat stemplowych, opłaty za wyciągi hipoteczne w Małopolsce i na Śląsku Ciesz. i uwagi końcowe. Książka wyszła nakładem *Wydawnictwa Ustawy Stemplowej*, Kraków, 1934, str. 270, cena 8 zł.

*Encyklopedja Podręczna Prawa Prywatnego* (prawo prywatne materjalne i prawo handlowe materjalne) pod redakcją *Henryka Konica*, adwokata i członka Komisji Kodyfikacyjnej. Nakład Instytutu Wydawniczego „Bibljoteka Polska". Wyszły z druku zeszyty: VI (górnicze prawo — hotele) i VII (hotele — hypoteczne prawo) tej zakrojonej na wielką skalę pracy encyklopedycznej. Zaznaczyć należy, że cena zeszytu w prenumeracie, począwszy od zeszytu VI, obniżona została z 6 na 5 złotych.

---

*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny.* — Wyszedł z druku 2-gi zeszyt „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego". Na treść zeszytu składają się: *Artykuły:* „Zasady kodeksu zobowiązań", przez prof. R. Longchamps le Berier; „Polski kodeks handlowy" przez prof. J. Sułkowskiego; „Podstawy ideowe polskich ubezpieczeń społecznych" przez dr. Ig. Gliksmana. — *Przegląd piśmiennictwa:* 79 recenzyj i sprawozdań krytycznych z zakresu prawa, ekonomji i socjologji oraz bogata bibljografja odnośnej literatury polskiej i obcej. — *Przegląd prawa administracyjnego i skarbowego.* — *Kronika ustawodawcza.* — *Sądownictwo:* Przegląd orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich ziem polskich, Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Orzecznictwo Najwyższego Sądu Wojskowego.— *Kronika gospodarcza, socjalna i samorządowa.* — *Miscellanea.*

---

*Hoesicka Bibljografja Prawnicza*, kwartalnik poświęcony rejestracji polskiego piśmiennictwa prawniczego, pod redakcją Artura Millera, Prokuratora Sądu Najwyższego. Ukazał się Nr. 1—2, 1934 r., obejmujący okres od stycznia do czerwca 1933 r.

## OGŁOSZENIA





WYDAWCA: *IZBA NOTARJALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE*
*w osobie Zygmunta Hübnera, Prezesa Rady Notarjalnej w Warszawie.*

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa Nr. 15